Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PRENUMERATA

Cena numeru 20 gr.

Rok XVIII. Wilno Czwartek 28 Czerwca 1934 r. Nr 171

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński" wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Śledztwo w sprawie zamordowania ś. p. min. Pierackiego.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Czwartkowe dzienniki warszawskie zamieszczają następujące informacje:

Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że władze śledcze prowadzące dochodzenie w sprawie zabójstwa ś. p. ministra Spraw Wewnętrznych gen. brygady Bronisława Pierackiego, nie zaniedbując żadnych możliwości i przeprowadzając badania we wszystkich kierunkach nasuwających minimalne choćby podejrzenia w związku z osobą zbrodniarza, posunęły się obecnie znacznie naprzód, zarówno przez ustalenie pochodzenia bomby, jak i w drodze osiągnięcia ważkich nici prowadzących do osób kolejno tę bombę posiadających.

Ujawnienie bliższych szczegółów w obecnem stadjum śledztwa jest niewskazane, ponieważ mogłoby podważyć skuteczność dalszych posunięć śledztwa.

Na tropie zabójcy

Pisma warszawskie donoszą, że już w najbliższych dniach opinja publiczna poinformowana będzie o rezultacie śledztwa w sprawie zabójstwa ś. p. ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego. Wyniki tego śledztwa są już jakoby pozytywne. Mają one zapowiadać się rewelacyjnie.

Obozy odosobnienia.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Agencja „Iskra" donosi, że miejsce odosobnienia, o którem mowa w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu, zostanie utworzone w miejscowości Bereza Kartuzka w powiecie Prużańskim.

Gen. Debeney w Warszawie.

WARSZAWA (Pat). Dziś gen. Debeney w godzinach przedpołudniowych zwiedził centrum wyszkolenia piechoty w Rembertowie O godz. 13,15 gen Debeney dokonał w obecności szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego i wyższych oficerów sztabu głównego dekoracji legją honorową, ppłk. dypl. Stanisława Kopańskiego oraz mjr. dypl. Jana Axentowicza, oficerów sztabu głównego. O godz. 13,30 gen. Debeney podejmował w hotelu Europejskim śniadaniem niektórych wyższych wojskowych O godz. 18 odjechał do Krakowa z mjr. Merym.

Statki wojskowe holenderskie w Gdyni.

GDYNIA. Pat. Dziś przybył do Gdyni holenderski kontrtorpedowiec „Ewertson" i łódź podwodną „K XVII. Dowódca kontrtorpedowca odwiedził władze polskie i przyjął rewizyty. Kontradmirał Unrug podejmował gości śniadaniem.

Układ celny między Polską a ZSRR.

WARSZAWA, (Pat). W dniu 22 czerwca rb. zawarty został w drodze wymiany not między polskiem Ministerstwem Spraw Zagranicznych a ambasadą ZSRR w Polsce układ celny na czas do 31 grudnia 1934 r.

Na mocy tego układu przyznane zostają Związkowi Sowieckiemu zniżki celne na futra, kawior, ryby słodkowodne świeże (sandacze i leszcze), ryby jesiotrowe oraz grzyby. Ponadto zastosowany zostaje do ZSRR szereg zniżek konwencyjnych, obowiązujących na podstawie traktatów między Polską a innemi państwami. Dotyczy to jabłek, winogron filmów, niektorych medykamentów, wina, nici i maszyn do szycia. Ogólnie rzecz biorąc, omawiany układ jest sumą postanowień celnych poprzedniego układu z dnia 10 października 1933 r., który upłynął dnia 31 marca rb., oraz zawartych w umowie o „Sowpoltorgu" autonomicznych ulg celnych, które obecnie zamieniono na zniżki konwencyjne.

Rokowania polsko-angielskie.

LONDYN (Pat). Dziś o godz. 15-ej pod przewodnictwem ministra handlu Runcimana odbyło się oficjalne otwarcie rokowań polsko-angielskich. Minister Runciman powitał delegację polską i przedstawił brytyjski punkt widzenia Odpowiedział przewodniczący delegacji polskiej dyr. Sokołowski, poczem tenże z szefem angielskiej delegacji podsekretarzem stanu w ministerstwie handlu sir Henrykiem Fountainem ustalił program i organizację rokowań.

Zwyżka kursu marki niemieckiej.

WARSZAWA (Pat). Dziś na wszystkich giełdach europejskich nastąpiło bardzo wyraźne wzmocnienie dewizy berlińskiej. W zestawieniu z ostatniemi sprawozdaniami Banku Rzeszy, z którego wynika, że odpływ złota w dalszym ciągu trwa, pokrycie zaś waluty wynosi zaledwie 2,3 proc., zwyżka marki niemieckiej mogłaby się wydawać zjawiskiem zupełnie paradoksalnem. W istocie rzeczy waluta niemiecka ma tak specyficzną sytuację, że stosowanie do niej powszechnie przyjętych kryteriów jest absolutnie niemożliwe, toteż nieoczekiwane fluktuacje marki niemieckiej nie mogą być tłumaczone żadnemi zdrowemi zasadami obrotu walutowego. Dewiza na Berlin notowana była w Warszawie 207,25 wobec 203,50 wczoraj, w Zurychu 119,75 wobec 117½ wczoraj, w Paryżu 589 przy dzisiejszem otwarciu wobec 579½ przy wczorajszem zamknięciu, w Londynie 12,70 przy dzisiejszem otwarciu wobec 13,11 przy wczorajszem zamknięciu. Inne dewizy wybitniejszych zmian nie wykazują, Londyn wzmocnił się dość wyraźnie, frs fr. lekko osłabł.

Tranzyt mięsa litewskiego przez Polskę.

RYGA (Pat). Z Kowna donoszą: W związku z zamknięciem przez Niemcy tranzytu dla mięsa z Litwy, dr. Bistras na łamach dziennika „Rytas" wystąpił z propozycją skierowania litewskiego tranzytu przez Łotwę i Polskę. Tranzyt towarów przez Łotwę i Polskę, pisze dziennik, można uporządkować bez żadnych specjalnych umow z Polską. Nie sądzimy, żeby Polska robiła w tym względzie trudności Litwie.

LOTNICY LITEWSCY W ANGLJI.

LONDYN. (Pat). Na pokaz lotniczy angielskiego wojska powietrznego przybywa także delegacja litewskiego lotnictwa wojskowego. Lotnicy litewscy w liczbie 6 są już w drodze. Rozpoczęli oni już lot okrężny.

Barthou powraca do kraju.

BUDAPESZT (Pat). Minister spraw zagr. Francji Barthou w drodze z Białogrodu do Paryża przejechał dziś rano przez Budapeszt. Policja wydała bardzo surowe zarządzenia, by zapobiec możliwym demonstracjom. Węgierska agencja prasowa donosi, że dworzec i okoliczne ulice były obstawione przez silne posterunki policji pieszej i konnej. Kiedy pociąg zatrzymał się na stacji kordon policji otoczył wagon min. Barthou. Na ulicach, prowadzących do dworca, krążyły silne patrole. Na stacji poza przedstawicielami poselstwa francuskiego zjawili się liczni dziennikarze, ale p. Barthou, chociaż pociąg stał na stacji 1½ godziny, nie przyjął nikogo i wogóle nie opuszczał wagonu.

WIEDEN (Pat). Ministra Barthou w przejeździe z Białogrodu do Paryża powitał na dworcu w czasie krótkiego postoju w imieniu kanclerza Dollfussa szef protokółu dyplomatycznego Bleas.

Wyniki podróży Barthou.

PARYŻ (Pat). Zestawiając bilans podróży min. spr. zagr. Barthou, który wczoraj opuścił Białogród, udając się do Paryża, „Petit Parisien podkreśla znaczenie potwierdzenia sojuszu Francji ze związkiem Małej Ententy. Zaciśnienie węzłów przymierza obejmuje nietylko kraje Małej Ententy, ale i kraje bałkańskie. W ten sposób spaja się nieprzerwany łańcuch bezpieczeństwa, łączący kraje wschodniej Europy. Min. Barthou podczas swej podróży nieprzerwanie pracował nad wzmocnieniem sił zapewniających pokój.

Węgry przeciw min. Barthou.

BUDAPESZT. (Pat). W związku z przemówieniem min. spr. zagr. Barthou wygłoszonem w Bukareszcie, na Węgrzech panuje silne wzburzenie. Studenci podczas manifestacji spalili kukłę przedstawiającą min. Barthou. Na Węgrzech odbywają się liczne zebrania protestacyjne, w których biorą udział tłumy ludności.

BUDOPESZT. (Pat). Doszło do starcia pomiędzy manifestantami a policją, która niedopuszczała ich do poselstwa francuskiego, oraz państw Małej Ententy.

BUDAPESZT. (Pat). Posiedzenie Izby Deputowanych było wymierzone przeciwko oświadczeniu min. Barthou w Bukareszcie i Białogrodzie. Socjal-demokrata Buchinger oświadczył, że zdaniem jego stronnictwa pokojowa rewizja traktatu jest konieczna. Legitynista Grigier stwierdził, że Węgry są jednomyślne w sprawie rewizji. Minister spraw zagranicznych Kania stwierdził zgodność poglądów wszystkich stronnictw.

Z parlamentu francuskiego.

PARYŻ. (Pat). Wczorajsze popołudniowe posiedzenie Izby było poświęcone dyskusji nad wnioskiem deputowanego Candace, w sprawie zmiany regulaminu Izby przy rozpatrywaniu reformy podatkowej w tym duchu, aby żadne poprawki nie mogły być zgłaszane na posiedzeniu plenarnem. Socjaliści wystąpili przeciwko temu wnioskowi widząc w nim chęć ograniczenia prawa parlamentu.

Premier Doumergue apelował do zgody między stronnictwami i w przemówieniu swem podkreślił z naciskiem, ze w chwili ogólnego naprężenia jest rzeczą niewłaściwą podniecanie opinji ogólnej.

W czasie głosowania rząd stawiał trzykrotnie kwestję zaufania. Za pierwszym razem otrzymał zaufanie 391 głosami przeciwko 157 przez odrzucenie formalnego wniosku socjalistów Za drugim razem wyrażono rządowi zaufanie 360 głosami przeciwko 234 przy głosowaniu nad pierwszą częścią wniosku deputowanego Candace. Wreszcie za trzecim razem uchwalono rządowi zaufanie 417 głosami przeciwko 181 przy głosowaniu nad całością wniosku deputowanego Candace.

Litwinow o paktach wzajemnej pomocy.

PARYŻ (Pat). „Paris Soir" zamieszcza dłuższy wywiad swego korespondenta moskiewskiego z komisarzem Litwinowem na temat paktów wzajemnej pomocy. W zakończeniu wywiadu dziennikarz zapytał Litwinowa, czy przygotowywany przez Rosję i Francję pakt Europy wschodniej ma widoki realizacji. Litwinow odrzekł że trudno mu na to odpowiedzieć, gdyż rozwiązanie podobnych problemów wymaga czasu. Na pytanie, czy pakt wschodni będzie skoordynowany z paktem bałkańskim, Litwinow oświadczył, że nie widzi żadnego związku pomiędzy jednym a drugim paktem.

WALKA Z MASONERJĄ WE FRANCJI.

(Paryż, 26 czerwca KAP). Deputowany Ybarnegaray wygłosił w tych dniach w jednej z wielkich sal paryskich mowę, w której z niezwykłą gwałtownością wystąpił przeciwko masonerji. Jeżeli Francja dusi się dziś w atmosferze skandalów, to winę za to ponosi wyłącznie wolnomularstwo. Krwawe wypadki z 6-go lutego nie mogą pójść na marne. Ybarnegaray i jego przyjaciele polityczni będą ścigali masonerję aż do najdalszych jej kryjówek i nie ulękną się pogróżek, któremi szafuje się obficie pod ich adresem. Jeżeli jednak „bracia" z lóż życzą sobie tego, to mogą spotkać się z zasadą odwetu.

Echa wizyty gen. Weyganda w Londynie.

BERLIN. (Pat). Tygodnik „Vendemiare" zapewnia, że wizyta gen. Weyganda w Londynie, miała na celu ustalenie wspólnego stanowiska sztabu generalnego francuskiego i angielskiego na wypadek napadu powietrznej floty niemieckiej na Francję. Pismo twierdzi, że misja gen. Weyganda zakończyła się pomyślnie.

Rokowania morskie między Anglją a Ameryką.

LONDYN (Pat). Dziś popołudniu podjęte zostały rozmowy anglo-amerykańskie w sprawach morskich. Pomiędzy sprawami już przestudjowanemi znajdują się propozycje brytyjskie stworzenia silniejszej floty, jeśliby traktat morski nie został zawarty. Amerykanie uchylają się od dyskusji nad tą możliwością, lecz skłonni są rozpocząć dyskusję nad sytuacją, jaka wytworzy się po wygaśnięciu traktatu morskiego w grudniu. Propozycje Amerykanów przewidują przedłużenie obecnego traktatu lub też zawarcie nowego traktatu morskiego.

Skazanie miljardera.

NOWY Jork (Pat). Harriman, były dyrektor „Harriman National Bank and Trust Co", został skazany na 4 i pół roku więzienia za fałszowanie ksiąg i korzystanie z funduszów bankowych dla prywatnych celów.

Zbrojenia lotnicze Niemiec.

STRASBURG (Pat). Jak donosi „Strasburg Republique", wielkie hamburskie stocznie budują obecnie samoloty wojenne na zamówienie zakładów Junkiers. W fabryce tej pracuje trzy zmiany dzień i noc 450 robotników, którzy podpisali zobowiązania, że zachowają w najściślejszą tajemnicą wszystkiego, co dotyczy ich pracy. W razie niedotrzymania zobowiązania, będą odpowiadali za zdradę kraju.

Proces przeciw komunistom w Berlinie.

BERLIN. (Pat). Jeden z dzienników niemieckich ogłasza wywiad z nadprokuratorem Rzeszy o procesie jaki odbędzie się przeciwko przywódcy komunistów niemieckich, byłemu posłowi Stahlhelmu Thaelmanowi. Nadprokurator oświadczył, że Thaelman oskarżony jest o przygotowanie zdrady stanu. Śledztwo dotychczas nie jest ukończone. Na zapytanie przedstawiciela dziennika, czy należy oczekiwać, że Thaelman będzie skazany na śmierć, nadprokurator oświadczył, że za czyny o które Thaelman jest oskarżony, ustawa przewiduje karę więzienia 10 lat. Sprawa odbędzie się w Berlinie przed trybunałem ludowym.

Zawieszenie organu socjalistycznego w Gdańsku.

GDAŃSK (Pat). Gdański prezydent policji zawiesił dziś organ socjalistyczny „Danziger Volksstimme" na przeciąg 6 miesięcy, motywując swoje zarządzenie zarzuceniem przez pismo senatowi naruszenie konstytucji. Zawieszenie organu socjalistycznego pociągnie za sobą niewątpliwie likwidację wydawnictwa i tak już walczącego z wielkiemi trudnościami, o ile na podstawie interwencji wysokiego komisarza Ligi Narodów nie nastąpi cofnięcie zarządzenia prezydenta policji lub znaczne skrócenie terminu zawieszenia.

Złagodzenie polityki włoskiej wobec mniejszości niemieckiej.

WIEDEN (Pat). Ogłoszono tu urzędowy komunikat, donoszący, że rząd włoski zgodził się na zakładanie prywatnych szkół i kursów niemieckich w prowincji, położonej nad górną Adygą. Ponieważ kilka dzienników zagranicznych przedstawiło to jako wynik spotkania szefa rządu włoskiego z kanclerzem Niemiec, komunikat stwierdza, że Mussolini na prośbę kanclerza Dolifussa przyrzekł uczynić to ustępstwo w czasie spotkania w Riccioni jeszcze w sierpniu ubiegłego roku. Jest pocieszające, kończy komunikat, że bezpośrednie stosunki między szefami obu rządów umożliwiły to ustępstwo.

TEROR w AUSTRJI.

WIEDEŃ (Pat). Wedle urzędowego komunikatu w Hohenens wyśledzono grupę terorystów, składającą się z członków oddziałów szturmowych. Aresztowano 6 osób. Dnia 26 bm. dokonano w Oberalm zamachu dynamitowego na plebanję. Bomba podłożona została u wejścia do ogrodu. Wybuch dokonał znacznych szkód Tegoż dnia aresztowano szofera Kalkschmidta, u którego znaleziono paczkę druków narodowo - socjalistycznych oraz 2 bomby z przyrządami zegarowemi.

Agitacja komunistyczna w Finlandji

HELSINKI (Pat). Finlandzka agencja telegraficzna donosi: przywódcy finlandzkiej partji komunistycznej, przebywający w Związku Sowieckim, nie będąc zadowoleni z działalności komunistów w Finlandji, postanowili na kongresie, odbytym na wiosnę, wysłać kilku agitatorów do Finlandji celem ożywienia tam akcji komunistycznej. Obecnie policja aresztowała w Helsinkach ok. 20-tu emisarjuszów komunistycznych, przy których znaleziono materjał obciążający. Wśród aresztowanych znajduje się córka członka sekretarjatu kominternu.

Międzynarodowe wykłady akademickie w Gdyni.

GDYNIA. (Pat). W dniu 15 lipca rb. rozpoczną się w Gdyni międzynarodowe wykłady akademickie, obejmujące 2 grupy wykładów: 1) gospodarczo - administracyjne, 2) badania Słowiańszczyzny, literatury, zwyczajów itd. Wykłady prowadzić będą: poseł rumuński w Warszawie prof. Cadere, min. Hipolit Gliwic, prof. Ilesicz z Zagrzebia, prof. Łebski, prof. Lech-Niemojewski, prof. Poniatowski i wielu innych. Na kursie szeroko rozważane będą zagadnienia ogólno-gospodarcze i komunalne obecnej doby, przyczem specjalna uwaga zwrócona będzie na problemy handlu zagranicznego, rozwoju gospodarczego Polski i polskiego handlu zamorskiego.

Na wykłady przybędą słuchacze z Rumunji, Jugosławji, Czechosłowacji i Bułgarji Wykłady prowadzone będą w językach polskim, francuskim i niemieckim. Jako słuchacze dopuszczeni zostali urzędnicy państwowi, komunalni oraz młodzież akademicka. Kurs będzie trwał do 5 sierpnia. Opłata za wykład wynosi zł. 20.

Zapisy należy zgłaszać listownie w Warszawie, ul. Wspólna 54 m. 3. Biuro Międzynarodowych Wykładów Akademickich. Celem udostępnienia kursu dla przyjezdnych, utrzymanie łącznie z mieszkaniem będzie wynosiło 5 zł. dziennie.

Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie.

W roku bieżącym Wyższa Szkoła Dziennikarska wzorem lat ubiegłych rozpoczyna zajęcia szkolne w dniu 5 października. Zapisy trwać będą od 15 do 30 września.

17-letnie istnienie Wyższej Szkoły Dziennikarskiej utrwaliło naukową i pedagogiczną podstawę tej uczelni, jako też ustaliło jej program. Wyższa Szkoła Dziennikarska łączy w sobie typ wyższej szkoły zawodowej z życiowemi potrzebami pracy dziennikarskiej. Naczelne miejsce w programie zajmują ćwiczenia seminaryjne (dziennikarskie i publicystyczne), ale program obejmuje również kilkanaście przedmiotów ogólnokształcących, głównie z okresu polityki i ekonomji, jako też naukę języków obcych.

Z przedmiotów zawodowych wykładane są między innemi: Historja prasy, Technika drukarska i grafika, Samokształcenie dziennikarza, Technika i organizacja prasy. Reklama w prasie, Administracja dziennikarska i kolportaż, Stenografja, Prawo prasowe i inne.

Własny domek z ogródkiem
Sprzedaż zalesionych budowlanych działek
przy samym przystanku
PONARY
(14 minut od Wilna)
w mieście - ogrodzie Jagiellonów
Działki od 500 złotych na raty do 3 lat.
Letniska do wynajęcia.
Informacje: Wileńska, 35 m. 10, tel. 1-77 od 10 do 2 godz. i od 6 do 8 godz. w.

W obozie rządzącym.

Że t. zw. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem jest zlepkiem najróżnorodniejszych elementów, o tem wiadomo oddawna. Jednakże przez szereg lat swego istnienia B. B. mimo wszelkie różnice, dzielące składowe jego części, potrafił utrzymać swoją jedność, dzięki mocnej ręce kierowników i poczuciu wspólnoty interesów wszystkich grup sanacyjnych. Ostatnio zaznaczyły się jednak w obozie BB znaczne rozdźwięki, a nawet wyraźny ferment.

Różne wypadki, a w szczególności sprawa obozów izolacyjnych ujawniły, że w obozie sanacyjnym wytworzyły się trzy odłamy o bardzo różnych i sprzecznych ze sobą ideologjach i programach taktycznych.

Według „ABC" odłamy te scharakteryzować można następująco:

Pierwszy z nich stanowi grupa, trzymająca rządy w ręku i ochrzczona przez opinję mianem „obozu pułkownikowskiego". Są to ludzie gry politycznej, lekceważący ideową i doktrynalną stronę polityki, odznaczający się niezachwianą wiarą, w skuteczność „silnej ręki", jako metody rządzenia. W zakresie gospodarczo społecznym obóz pułkownikowski charakteryzuje umiarkowanie i daleko posunięta ostrożność, przy braniu jakiegokolwiek wyraźnego programu.

Drugi odłam sanacji, składający się z kilkanastu małych grup, można nazwać odłamem radykalnym. Ludzie tego odłamu są zdania, że nie można rządzić bez ideologji, środkami często mechanicznej siły, i pragnęliby oprzeć sanację o masy włościańsko - robotnicze, zorganizowane pod sztandarem radykalnego programu gospodarczo - społecznego. Odłam ten, w którym mieści się prawie cała młodzież sanacyjna, reprezentuje w tej chwili hasło „rozszerzenia frontu" i wysuwa pewne zastrzeżenia przeciw polityce represyj.

Trzeci wreszcie odłam stanowią grupy konserwatywne w zakresie gospodarczo - społecznym, uzgodnione naogół z obozem pułkownikowskiem, przeciwstawiając się natomiast dalszemu „napinaniu struny", jako niebezpiecznemu dla spokoju państwa i wysuwające również postulat współdziałania państwa ze społeczeństwem, oczywiście, w sensie polityki konserwatywnej.

Najwięcej ruchliwości wykazuje w obecnej chwili grupa druga, reprezentowana przez „Kurjer Poranny", oraz „Jutro Pracy". Grupa ta rzuca pod adresem obozu rządowego następujący apel:

„Hasłem dnia staje się hasło: rozszerzyć front! Rozszerzyć front współdziałania państwa ze społeczeństwem do żywej codziennej współpracy na wszystkich placówkach i warsztatach gospodarczych i społecznych".

Ta sama grupa zgłosiła przed kilku dniami znaną „ofertę" pod adresem PPS, proponując pojednanie i współpracę sanacji z socjalistami przeciw „faszyzmowi".

Obok ofert pod adresem socjalistów możemy zanotować interesujący fakt złagodzenia tonu w stosunku do Ludowców. Są wyraźne oznaki, że przynajmniej ta właśnie grupa sanacyjna dąży do wytworzenia jakiegos „modus vivendi" z kołami wiejskiemi, opanowanemi przez stronnictwa ludowe a pozbawionemi teraz przywódców.

Czy da to jakie wyniki zobaczymy. Tymczasem stwierdzić można, że PPS „oferty" współpracy nie przyjęła.

Grupa t. zw. pułkownikowska, mająca narazie w obozie BB głos decydujący, niczego nie szuka i nie ma żadnych wątpliwości. Jest ona przekonana, że przy pomocy „action directe polityka „silnej ręki" usunie wszystkie kłopoty i załatwi wszystkie trudności. Obecnie dla tej grupy środkiem uniwersalnym są obozy izolacyjne.

Najsłabszą ze wszystkich grup sanacyjnych jest grupa Konserwatywna reprezentowana przez „Czas" i „Słowo" wileńskie. Grupa ta czuje, że od pozostałych kół sanacyjnych coraz więcej ją dzieli. Wystarczy wspomnieć o stale toczącej się na łamach „Słowa" walce z Legjonem Młodych, a chociażby o rozdźwiękach między „Słowem" a „Kurjerem Wileńskim".

„Czas" — jak to już wiadomo jest naszym czytelnikom — wystąpił między innemi bardzo ostro przeciw tworzeniu obozów izolacyjnych, nazywając uciekanie się do metod represyj zbiorowych złym i szkodliwym systemem rządzenia.

Która grupa w obozie B.B. zwycięży? Albo jeśli nastąpi, jak zwykle narzucone zgóry, „uzgodnienie", to na czem ono polegać będzie?

Tymczasem obóz sanacyjny jest pełen rozdźwięków.

Echa kowieńskiej wizyty p. Prystora

„Kurjer Poranny" zamieszcza w ostatnim numerze korespondencję z Kowna, pióra własnego swego korespondenta. Z korespondencji tej podajemy kilka bardziej charakterystycznych momentów:

Dzień 23 czerwca, w którem Prezydent Republiki Litewskiej Smetona, przyjął na prawie godzinnej audjencji pułkownika Prystora, najbliższego przyjaciela marszałka Piłsudskiego i b. premjera Rzeczypospolitej — stał się tu, w powszechnej opinji opinji, dniem epokowym.

Około godz. 13-ej przed gmachem „Lietuvos Vieżbutis" (Hotel Litewski) zajechała limuzyna płk. Prystora. W parę minut później w drzwiach hotelu ukazał się p. premjer Prystor w towarzystwie polskich dziennikarzy. Po chwili wraz z p. Katelbachem wsiadł do auta, które odjechało w kierunku pałacu Prezydenta.

Przed bramą pałacu warta prezentowała broń W halu pułkownika Prystora powitał adjutant Prezydenta Republiki, odprowadzając gościa w głąb pałacu. Rozmowa między Prezydentem Antanasem Smetoną a pułkownikiem Aleksandrem Prystorem trwała 45 minut

Co działo się w ciągu tych czterdziestu pięciu minut, w sercach nielicznej garstki polskich dziennikarzy, którzy wiedzieli gdzie pojechał płk. Prystor, oraz z jakiem natężeniem wpatrywali się w jego twarz po powrocie — trudno jest wypowiedzieć. Zwykle tak bywa, że ludzie, którzy są bezpośrednimi świadkami wydarzeń historycznych nie zdają sobie z tego sprawy. Tym razem było inaczej...

W przedostatnim dniu pobytu w Kownie, płk. Prystor w godzinach południowych odbył dłuższą rozmowę z kuzynem Marszałka Piłsudskiego, dr. Włodzimierzem Zubowem, znanym ze swej podróży do Polski i z wizyty w Belwederze na wiosnę bież. roku.

W godzinach popołudniowych, około 18-ej, płk. Prystor w towarzystwie dr. Tadeusza Katelbacha, udał się do prywatnego mieszkania ministra spraw zagranicznych S. Łozorajtisa, z którym odbył dłuższą rozmowę...

W niedzielę dnia 24 czerwca o godzinie 5-ej rano pan pułkownik Prystor opuścił Kowno udając się przez Janów i Wiłkomierz w kierunku Szirwint leżących na granicy litewskiej.

Karta w historji stosunków polsko-litewskich została przewrócona!

Co jest z von Papenem?

Incyndent czy poważniejszy symptom wewnętrznej polityki niemieckiej.

(Kor. wł.)

BERLIN, 23 czerwca.

Hałas, który powstał z powodu przemówienia wicekanclerza von Papena w Marburgu przeciwko zbyt niemu przegalopowaniu dzisiejszego reżymu niemieckiego, nie ustał. W gruncie rzeczy niemiecka opinja publiczna przyjęła rozwiązanie tej niespodziewanej afery z pewnem zadumieniem. Ugodowa likwidacja nie jest wcale zupełnem usunięciem problemu; rozwiązanie jego zostało raczej odroczone a obecnie chodzi tylko o to, czy mowę Papena uważać należy tylko za incydent, czy też za poważniejszy sypmtom niemieckiej polityki wewnętrznej.

Jeżeli mamy zrozumieć sens wystąpienia Papena, musimy, przedewszystkiem zastanowić się nad karjerą tego męża stanu, który latem 1932 roku, kiedy kanclerz owczesny Brüning został usunięty, stanął na czele rządu Rzeszy niemieckiej. O Papenie wiadomo, że był to kiepski dyplomata i że posiada większość akcji dziennika „Germanja". Wiadomo też że swemi rządami umożliwił Hitlerowi dojście do władzy. Tylko za jego radą prezydent Hindenburg, który w Papenie widział znakomitego ideologa, powołał Hitlera na stanowisko kanclerza Rzeszy. Papen pozostał w gabinecie Hitlera, jako mentor, a równocześnie prezydent obciążył rząd Hugenbergiem i kilkoma fachowcami. Hitlerowcy jednak w krótkim czasie usunęli Hugenberga całkowicie z życia politycznego, ale Papen pozostał wicekanclerzem prawdopodobnie dlatego, że dano mu pewne przyrzeczenia. Wpływowy doradca Hindenburga wkrótce staje się — „piątem kołem u wozu" a przed pewnym czasem pojawiły się wiadomości najwidoczniej inspirowane, że wicekanclerz czuje się osłabiony i że najchętniej odszedłby na stanowisko dyplomateczne, przyczem wymieniano Wiedeń.

Cała niemiecka opinja publiczna była więc przekonana, że marburska mowa wicekanclerza Papena przeciwko polityce hitlerowskiej jest jego „łabędzią pieśnią" i że oznacza wykluczenie go z rządu; dla każdego innego obywatela w Niemczech mowa taka oznaczałaby pobyt w obozie koncentracyjnym. Papen w swej mowie w Marburgu nie ukrywał ani swego oburzenia ani rozczarowana. Mówił, że hakenkreuzleryzm pogwałcił cały naród niemiecki, ostro wystąpił przeciwko lewicowo - radykalnemu socjalizmowi d-ra Leva potępił propagandę d-ra Goebbelsa, który dla Papena był zawsze przeciwnikiem, przemawiał przeciwko hakenkreuzlerowskim oddziałom szturmowym, potępił politykę kościelną narodowych socjalistów i szczucie, jakie rozpoczęte zostało przeciwko niezadowolonym „reakcjonistom". Od 30 stycznia 1934, kiedy w Niemczech nastał dzisiejszy reżym, nie wygłoszono przemówienia politycznego tak ostrego. Goebbels nie pozwolił aby mowa Papena została opublikowana, wobec czego dużo pism niemieckich musiało wycofać z druku cały nakład; opinja publiczna nie miała dowiedzieć się co o dzisiejszym rządzie powiedział człowiek, który rządowi temu utorował drogę. Błędem jednak byłoby przypuszczać, że znaczna część społeczeństwa niemieckiego nie dowiedziała się, co Papen właściwie powiedział. Przemówienie Papena streszczone zostało w pismach zagranicznych a obszerne streszczenia pojawiły się w niemieckich pismach, wychodzących poza granicami Rzeszy niemieckiej. Dzienniki te obecnie podawane są w Niemczech z ręki do ręki i na uwagę zasługuje, że władze policyjne, aczkolwiek wiedzą, że zagraniczne pisma z wyjątkami mowy Papena tak są poczytne wśród kół niemieckich, wcale nie czynią zarządzeń, aby pisma te uległy konfiskacie

Przyszła jednak jeszcze inna niespodzianka. Pierwsze wiadomości z Niemiec mówiły, że Papen zmuszony będzie w najbliższych godzinach podać się do dymisji i że za takie wystąpiene przeciwko reżymowi nie może liczyć na objęcie stanowiska posła. Napięcie pomiędzy Goebbelsem a Papenem stało się groźne. Tymczasem działały inne wpływy. Całe Niemcy twierdzą, że Papen zasypany został telegramami gratulacyjnemi; mówi się też, że cały czereg wybitnych osobistości wystosował don telegramy gratulacyjne. Pisma zagraniczne oprocz tego zaznaczają, że i sam kanclerz Hitler w zupełności podziela przeważną część wywodów Papena. Hitler też rzeczywiście pośredniczył i spór załatwiony został salomonowym wyrokiem. Kanclerz Rzeszy oświadczył, że wywody Papena są słuszne, że przemówienie wygłoszone przed ludźmi wykształconymi nie nadaje się do umieszczenia w pismach czytanych przez najszersze warstwy.

Z tego wszystkiego wnioskować można, że w Niemczech istnieją poważne różnice zdań pomiędzy poszczególnemi obozami i że walka polityczna trwa. Przemówienia Papena nie można uważać za wstęp do kryzysu rządowego; jest to raczej początek kampanji przeciwko radykalnym socjalistycznym kołom w hakenkreuzlerowskich Niemczech. Może już w najbliższym czasie będziemy świadkami oczyszczenia partji narodowo - socjalistycznej od radykalnych żywiołów które zradykalizował sam Hitler, a obecnie, będąc na stanowisku kanclerza zrozumiał, że co innego być agitatorem partyjnym a co innego kanclerzem.

St. Różycki.

URODA NA CODZIEŃ.

Poradnik dla Pań.

Pielęgnowanie urody nie jest w naszych czasach jakąś funkcją odświętną. Jest to sprawa tak ważna i tak codzienna, jak mycie i odżywianie.

Codziennie Pani staje przed lustrem i koryguje naturę, która nie zawsze wie co robi.

Zajrzyjmy więc do słownika urody kobiecej.

Mycie skóry — to nie nacieranie skóry mydłem Zatyko ono pory, odtłuszcza i wysusza naskórek. Myć się należy otrąbkami abaridowemi, które delikatnie trąc skórę, masują ją i pobudzają krwiobieg

Odżywianie skóry. To ważna funkcja kosmetyczna, zwłaszcza dla skór suchych. Krem Abarid głęboko przenika w tkanki, odżywia je i pobudza. Skóra staje się miękka, elastyczna i uzyskuje zdrowy, świeży wygląd.

Pudrowanie — to zabieg mający na celu nadanie jednolitego kolorytu i aksamitnego matu cerze twarzy. Tylko Puder Abarid nie zawiera szkodliwych składników metalicznych (ołów), gdyż składa się ze składników roślinnych.

Rozjaśnianie włosów należy przeprowadzać tylko przy pomocy zupełnie nieszkodliwego, nie palącego włosów płynu Hella (Labor Perfection). Daje on piękne odcienie od jasnego złota do czerwonawej miedzi.

Trudności dewizowe Niemiec.

Dzisiejszy stan gospodarczy Rzeszy niemieckiej w najmniejszej mierze nie spełnia nadziei tych, którzy wierzyli, że rezym hitlerowski doprowadzi Niemcy do nowego rozkwitu gospodarczego. Liczba bezrobotnych w Niemczech wprawdzie według oficjalnych danych niemieckich zmniejszyła się o 3 miljony, ale ubytek ten przypisać należy raczej rożnym zarządzeniom administracyjnym Tak zwana wewnętrzna konjunktura, która przejawia się w formie wzmożenia się produkcji w niektórych gałęziach przemysłu (żelazo, węgiel, samochody, motory i tp.) jest przeważnie tylko konjunkturą zbrojeniową sztucznie podtrzymywaną znacznem wyczerpywaniem rezerw finansowych, ograniczaniem społecznych wydatków, obniżaniem poziomu życiowego robotników i nie płaceniem zobowiązań wobec zagranicznych wierzycieli. W handlu zagranicznym Niemiec podniósł się dowóz surowców (głównie potrzebnych do wyrobu broni) ale wywóz się zmniejszył tak, że ogólny bilans płatniczy znacznie się pogorszył. Rozwój w tym kierunku doprowadził do znacznych trudności dewizowych, które w ostatniej chwili przejawiają się w formie niepewności walutowej i wahań giełdowych marki niemieckiej.

O dewizowych trudnościach niemieckich świadczy fakt, że pod koniec stycznia 1933 przy objęciu rządów przez Hitlera i mianowaniu dr. Schachta gubernatorem Banku Rzeszy bank ten posiadał za 882 miljonów marek złota a za 100 miljonów marek dewiz tak, że pokrycie złote wynosiło 27,6 proc., podczas, gdy obecnie złote pokrycie wynosi poniżej 3 proc. Małe zapasy dewiz nie wystarczają na pokrycie zobowiązań wobec zagranicznych wierzycieli i uniemożliwiają dowóz surowców. Wiadomo, że Niemcy od 1 lipca 1933 zaprowadziły częściowe (transferowe) moratorjum na swe długi zagraniczne i że we wrześniu a potem w grudniu 1933 pogorszyły te warunki płatnicze tak, że płaciły zagranicy tylko 33 proc. zaległych nominalnych odsetek a kwoty nie spłacały wogóle z wyjątkiem umarzania t.zw. pożyczki Dawesa. Nawet zaprowadzenie t.zw. „scripsów", któremi miał być popierany wywóz niemiecki na rachunek zagranicy, nie było w stanie wstrzymać ubytku zapasów dewiz, wypływającego z pogorszonego rozwoju niemieckiego bilansu handlowego.

Zatem w maju br. doszło do nowych rokowań Niemiec z wierzycielami zagranicznymi o osiągnięcie zupełnego moratorjum i odroczenia, o powiększenie zamówień państw wierzycielskich w Niemczech i o dostarczanie Niemcom surowców na kredyt. Wynikiem tej konferencji była tylko częściowa umowa, zresztą nie przyjęta przez wszystkie państwa wierzycielskie. Nie przyjęli jej zwłaszcza wierzyciele szwajcarscy, holenderscy i amerykańscy. Deficyt tegorocznego bilansu handlowego Niemiec przewidywany jest w wysokości 800 miljonów marek a prasa niemiecka naznacza pod adresem zagranicznych wierzycieli, że w każdym razie trudności dewizowe zmuszą Bank Rzeszy do wstrzymania od 1 lipca wszelkiego odsetkowania i umarzania zagranicznych długów.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że wśród niemieckich czynników rządowych niema jednomyślności co do polityki walutowej. Podczas, gdy Hitler całym swym autorytetem staje za deflacyjną polityką gubernatora Banku Rzeszy dr. Schochta, skrzydło Goeringa, które sprzyja kapitałowi przemysłowemu, popiera dążenia inflacyjne i domaga się usunięcia dr. Schachta ze stanowiska naczelnego kierownika Banku Rzeszy. Pomimo to jednak dr. Schach potrafił obronić dotychczas swą pozycję, co objaśnić można nietylko wpływami osobistemi ale i silnem poparciem oraz argumentami rzeczowemi. Niemcy bowiem o ile chodzi o zadłużenie zagraniczne, znalazłyby się w nadzwyczaj niekorzystnej sytuacji w razie dewaluacji marki, bowiem ich zobowiązania płatne są przeważnie nie w markach, ale w obcych walutach.

Dewizowe trudności Niemiec i niepewność co do przyszłego rozwoju niemieckiej waluty są obecnie przedmiotem zainteresowania nietylko zagranicy ale zarazem wielką troską całego reżymu hitlerowskiego. Kwestje walutowe zawsze głęboko tkwią w myśli szerokich warstw społeczeństwa i od ich rozwiązania zależy też zaufanie społeczeństwa do rządu. Problem dewizowy nie jest jedyną troską dzisiejszego rządu niemieckiego.

Z. R.

Powrót do Polski gen. Józefa Hallera.

W niedzielę, dnia 1 lipca br. przyjeżdża do Gdyni na statku „Kościuszko" z Ameryki. Generał Józef Haller, po triumfalnym objeździe Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., gdzie zbierał fundusze na rzecz inwalidów b. Armji Polskiej we Francji. Po spełnieniu tej zaszczytnej misji na rzecz swych żołnierzy błękitnych, która to misja trwała 6 miesięcy, powraca Generał do Gdyni, gdzie wierni mu żołnierze Hallerczycy przygotowują serdeczne przyjęcie.

S. p. Stefanja Świda.

Społeczeństwo polskie, a zwłaszcza świat pedagogiczny w Wilnie poniósł ciężką stratę: dn. 26 czerwca po dłuższej chorobie zasnęła snem wiecznym w 73 roku życia ś. p. Stefanja Świda, znana od lat wielu nauczycielka i wychowawczyni.

Zamiłowania pedagogiczne i żar uczuć obywatelskich zmarła odziedziczyła niejako po ojcu, Bolesławie Swidzie, znanym w dobie przedpowstaniowej pedagogu - patrjocie, nauczycielu matematyki w słynnem ewangelickiem gimnazjum Słuckiem, który wziął czynny udział w powstaniu r. 1863, skazany na karę śmierci, poźniej na 12 lat robót ciężkich — odbywał je w Usolu na Syberji, pełnego zas poświęcenia dla sprawy narodowej żywota dokonał w Kołomnie pod Moskwą.

S. p. Stefanja Świdówna, po ukończeniu nauk w Mińsku i Warszawie, w całości poświęciła się zawodowi pedagogicznemu. Pracowała zrazu, jako nauczycielka prywatna, zaszczepiając w sercach swych wychowanek zasady miłości chrześcijańskiej, patrjotyzmu i czci dla nauki.

W r. 1901 zamieszkała w Wilnie i tu wespół z p. Julją Maciejewiczową, znaną również działaczką na polu wychowania, prowadziła internat, wraz z ukrytą szkołą, które miały na celu przeciwdziałanie rusyfikacyjnym wpływom ówczesnych szkół publicznych rosyjskich, zapoznawanie młodzieży z językiem, przeszłością i literaturą ojczystą, oraz budzenie w jej sercach miłości dla Polski.

W r. 1906 uzyskać zdołała (może dlatego, iż należała do rodziny zdawna ewangelickiej) koncesję na szkołę publiczną powszechną formalnie rosyjską, z ducha jednak i z nauki potajemnej jaknajszczerzej i najgoręcej polską, z szerokiem uwzględnieniem potrzeb religijnych dziatwy — przeważnie katolickiej. Pomimo trudności, stawianych przez władze szkolne rosyjskie, prowadziła ją aż do Wielkiej Wojny i ewakuacji władz rosyjskich, — poczem za okupacji niemieckiej, przekształciwszy swą umiłowaną szkołę na jawną szkołę polską przy Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego, pracowała w dalszym ciągu z niesłabnącym zapałem. Po odzyskaniu niepodległości kierowała swoją szkołą, jako 7-miokiasową publiczną szkołę powszechną im. Szymona Konarskiego.

Szczególne znaczenie przypisuje zawsze zaszczepianiu zdrowych zasad moralnych i daniu trwałych podstaw naukowych dzieciom w latach ich najmłodszych. W r. 1827 wycofała się z kierownictwa szkołą dotychczasową i utworzyła szkołę nową prywatną p. n. „Dziecko Polskie" która pod Jej wytrawnym kierunkiem zdobyła sobie powszechne zaufanie wśród rodziców i wychowawców.

Nie przestawała kierować szkołą osobiście aż do ostatniej choroby, a w ostatnim dniu nauki szkolnej dn. 15 czerwca r. b., złożona niemocą, nie mogąc już mówić, — myślą zwracała się do swych uczniów, którym życie całe poświęciła, z takiemi oto słowami, skreślonemi słabnącą już ręką:

„Moja dziatwo ukochana! Smutno mi, że i w tym dniu ostatnim nie mogę Was zobaczyć i osobiście pożegnać. Przesyłam Wam serdeczne uściśnienia i życzenia pomyślnego spędzenia lata Niech Wam lato przyniesie co najwięcej korzyści i dla zdrowia i dla umysłu. Żegnam Was dzieci!"

Zmarła — zgrupowała dokoła siebie grono bliskich sobie sił fachowych, przejętych gorąco ideą wychowawczą swej przełożonej, — które z pewnością z całym pietyzmem poprowadzą, w myśl Jej wskazań, szkołę „Dziecko Polskie" — by w dalszym ciągu mogła ona służyć szczytnym hasłom wychowawczym, religijnym i narodowym, tak jak to czyniła dotąd.

Zmarła zabierała w latach nieco dawniejszych niejednokrotnie głos na łamach prasy wileńskiej w sprawach nauczania i wychowania. — Wydała też w r. 1929 „wiązankę deklamacyj na obchody narodowe" p. t. „W wolnej Ojczyźnie" (Wilno, 1929, str. 38).

Wieloletnią półwiekową pracą swoją nauczycielską i wychowawczą, w duchu szczerze polskim prowadzoną, poza Wilnem i przez lat 33 w Wilnie — dobrze się zasłużyła sprawie narodowej i kulturze ojczystej, jako prawdziwa obywatelka-Polka, kładąc trwałe fundamenta pod gmach państwowości polskiej.

Cześć Jej świetlanej pamięci!

UCHWAŁY ZJAZDU NAUCZYCIELI.

Zjazd Stowarzyszenia Chrześć. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych powziął szereg uchwał, m. in..

Stwierdzając, że nowa ustawa uposażeniowa spowodowała wielkie pokrzywdzenie nauczycielstwa i obniżenie jego stanowiska społecznego, Zjazd domaga się przywrócenia w drodze nowelizacji zasad i przepisów ustawy uposażeniowej z r. 1923, która uwzględniała kwalifikacje, lata służby i stosunki rodzinne nauczycieli.

Zjazd domaga się wypłaty wszystkim nauczycielom dodatku mieszkaniowego, ulg kolejowych dla rodzin nauczycielskich narówni z rodzinami wojskowemi wypłaty dyjet i kosztów podróży w sprawach służbowych, uregulowania kwestji stabilizacji w służbie, jawności oceny pracy, uregulowania ustawowego kwestji zaopatrywania szkół w urządzenia i pomoce szkolne, uproszczenia zbyt wybujałej biurokracji i nieobciążania nauczycieli t. zw. dorbowolnemi opłatami na różne cele. Wypowiedziano się za potrzebą zwołania Kongresu Wychowawczego. Należy ograniczyć nadmierną dziś liczbę różnych konferencyj urzędowych, które powiększają przeciążenie pracą nauczycieli. Każdy nauczyciel winien mieć prawo swobodnego wyboru pracy społecznej pozaszkolnej, zależnie od jego zainteresowań i kwalifikacyj. Należy zwiększyć ilość etatów nauczycielskich w szkołach powszechnych w tym stosunku, aby ilość dzieci w klasie — w obecnym okresie przejściowym — nie przekraczała 50. **W programach wszystkich przedmiotów nauczania należy podkreślić cele wychowania religijno - moralnego.**

Na dalsze trzechlecie wybrano na prezesa Stowarzyszenia dotychczasowego zasłużonego prezesa p. Senatora Sicińskiego Michała. Na wniosek Zarządu Gł. Walny Zjazd mianował jednomyślnie członkiem honorowym Stowarzyszenia p. Michała Arcichowskiego, weterana pracy oświatowej, zasłużonego działacza w czasach przedwojenych, zwłaszcza na polu walki o szkołę polską w b. Kongresówce. (KAP).

Nowe zasady kwalifikowania nauczycieli.

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra oświaty o kwalifikowaniu nauczycieli. Każdy nauczyciel posiadać będzie specjalną kartę kwalifikacyjną. Kartę prowadzą: inspektor szkolny dla nauczycieli i kierowników wszystkich szkół bezpośrednio mu podległych oraz wychowawczych i kierowniczek przedszkoli; kurator dla dyrektorów i kierowników oraz nauczycieli szkół bezpośrednio mu podległych oraz minister dla dyrektorów i kierowników oraz nauczycieli szkół mu podległych.

Karty kwalifikacyjne dla nauczycieli obejmują okresowe i sporadyczne oceny kwalifikacyjne nauczycieli.

Ocena kwalifikacyjna składa się z opinji dwuch osób powołanych do sprawowania bezpośredniego i pośredniego nadzoru służbowego nad nauczycielem. Oceny mają być trzech rodzajów: „dobra", jeżeli jakość i skuteczność pracy nauczyciela przy uwzględnieniu warunków tej pracy wybija się ponad przeciętny poziom, „dostateczna", jeśli jakość i skuteczność pracy nauczyciela odpowiada wymaganiom, lecz nie wybija się ponad przeciętny poziom i „niedostateczna" jeśli jakość i skuteczność pracy nauczyciela jest niewystarczająca.

Nauczyciel ma prawo przeglądać swoją kartę kwalifikacyjną i arkusze spostrzeżeń oraz czynić z nich odpisy.

Jeśli ocena pracy nauczyciela jest „niedostateczna", to władza przesyła nauczycielowi orzeczenie pisemne z podaniem motywów.

SILNA FLOTA WOJENNA
to najlepsza gwarancja niepodległości.

Zmiana w Min. W. R. / O. P.

W związku z objęciem przez dotychczasowego Kuratora Krzemienickiego, p. K. Poniatowskiego, teki Ministra Rolnictwa, co uchodzi już za rzecz pewną i postanowioną, prasa warszawska podaje informację, że p. K. Pieracki, brat zamordowanego śp. Ministra Pierackiego, jeden z wiceministrów w Min. Oświaty, ma objąć stanowisko kuratora Krzemienieckiego.

Gdyby ta zamiana stanowisk doszła do skutku zawakowałoby w Min. Oświaty stanowisko wiceministra. Obsadzenie tego stanowiska nie byłoby łatwe, bowiem ustępujący ewentualnie wiceminister Pieracki był głównym twórcą reformy szkolnej, która daleka jest jeszcze od zakończenia.

KRONIKA.

Jubileusz Koronacji Cudownego Obrazu N. M. P. Ostrobramskiej.

Wielkie Zgromadzenie Marjańskie.

Z inicjatywy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie z powodu rozciągnięcia na cały świat przez Jego Świętobliwość Ojca Św. Piusa XI Wielkiego Jubileuszu 1900 rocznicy od dokonania Dzieła Odkupienia rodzaju ludzkiego odbędą się w Wilnie wielkie uroczystości koronacji Cudownego Obrazu Najświętszej Panny Ostrobramskiej w dniach 1, 2, 3 i 4 lipca br.

W dniu 2 lipca odbędzie się na Placu Łukiskim o g. 20-ej Wielkie Zgromadzenie Marjańskie z następującym programem: 1. Chór pod dyrekcją prof. Władysława Kalinowskiego. 2. Zagajenie prezesa Archidiec. Instytutu A. K. p. Dr. K. Nizyńskiego 3. Hymn papieski i narodowy wykona orkiestra 6-go pułku piech. Leg. 4. Okolicznościowe przemówienie p. prof. M. Limanowskiego. 5. Chór — orkiestra.

Organizacje proszone są o przybycie ze sztandarami.

Indywidualne ulgi kolejowe.

Ministerstwo Komunikacji na skutek starań Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie przyznało indywidualne ulgi kolejowe dla uczestników uroczystości z okazji VII rocznicy Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Warunki korzystania z ulg są następujące:

1-mo przejazd do Wilna za opłatą normalnej taryfy kolejowej na przestrzeni conajmniej 30 kilometrów;

2-do 50 proc. ulgi w drodze powrotnej;

3-tio nabycie karty uczestnictwa w Archidiecezjalnym Instytucie Akcji katolickiej w Wilnie, który potwierdza udział danej osoby w uroczystościach.

Z ulg powyższych może korzystać nieograniczona ilość osób na terenie całej Polski. Ulga ważna w czasie od 2.VII do 7.VII 1934 roku z tem, iż podróż należy ukończyć przed godziną 24 dnia 7.VII 1934 r.

Przed jarmarkiem św. św. Piotra i Pawła.

Od kilku dni na placu przed kościołem św. św. Piotra i Pawła czynione są gorączkowe przygotowania do tegorocznego jarmarku.

Przybywają licznie włościanie, zajmując na placu miejsca, od wczoraj zaś przekupki i przekupnie wileńscy oraz przybyli z bliższych i dalszych okolic zaczęli urządzać stragany i stoły do sprzedaży różnych towarów. Jak można wnioskować, tegoroczny jarmark będzie miał rozmiary wielkie, mimo ograniczonego terenu.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Najpierw pogoda o zachmurzeniu zmiennem z możliwością przelotnych deszczów, poczem stopniowe polepszenie się stanu pogody, począwszy od zachodu kraju. We wschodnich dzielnicach chłodniej. Pozatem temperatura bez większych zmian. Początkowo umiarkowane wiatry z kierunków północnych później słabe miejscowe. W dalszym ciągu skłonność do burz.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła P. — ul. Mickiewicza Nr. 23 (tel. 10-98); Mańkowicza — ul. Piłsudskiego Nr. 30 (tel. 18-83); Narbutta — ul. Ś-to Jańska; Sokołowskiego — ul. Tyzenhauzowska Nr. 1; Szyrwindta i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15 (tel. 9-22), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śnipiszek.

Z MIASTA.

— **Komunikacja autobusowa.** W komunikacie wczorajszym dotyczącym rozkładu jazdy autobusów wkradły się omyłki.

Od dnia 28 b. m. nastąpi zmiana co do rozkładu jazdy w autobusach do Kolonji magistrackiej. Wóz, który obsługiwał Mag. Kolonję będzie jednocześnie obsługiwał Wołokumpję, tytułem próby w ciągu 14 dni.

Rozkład jazdy autobusów podaliśmy w numerze wczorajszym, obecnie jedynie prostujemy omyłki, które się wkradły, a mianowicie: zamiast „Odjazd z Wołokumpji przez Mag. Kolonję do Placu Katedralnego o godz. 7.12, 8.25, 16.15 i t. d. powinno być: odjazd z Wołokumpji przez Mag. Kolonję do Placu Katedralnego o godz. 7.12, 8.25, 16.05 i t. d.

— **Przegląd taksówek,** który trwał 3 dni—zakończył się. Zbadano kilkadziesiąt pojazdów. Naogół wszystkie wozy znajdują się w zniszczonym stanie. Świadczy to o ciężkiem położeniu posiadaczy taksówek.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Wykończenie budowy gmachu „Ośrodka Zdrowia".** Zarząd miasta w najbliższym czasie zamierza przystąpić do wykończenia budowy zainicjonowanej jeszcze przed kilku laty gmachu przyznaczonego na pomieszczenie Ośrodka Zdrowia. Gmach ten przy ul. Kijowskiej doprowadzony został pod dach, później jednak z braku kredytów dalsza budowa została przerwana. Obecnie po uzyskaniu odpowiedniej pożyczki magistrat jeszcze w roku bieżącym budowlę wykończy i odda do użytku Ośrodka Zdrowia.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Udostępnienie wglądu w akta starościńskie.** Urzędy starościńskie otrzymały wyjaśnienie w sprawie udostępnienia akt interesantom. W myśl rozporządzenia uznana zostaje zasada jawności działania władz administracyjnych. Strony zainteresowane uprawnione są więc do przeglądania akt po uzyskaniu zezwolenia władzy i w obecności urzędnika. Udostępnieniu podlegają tylko te akta, które zawierają dane niezbędne w sprawie obchodzącej interesanta.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

— **Wędliny wileńskie do Francji.** 5.000 klg. różnych wędlin wywieziono z Wileńszczyzny do Francji. Dalsze zapotrzebowania wypełniają powiaty woj. nowogródzkiego, a przedewszystkiem pow. lidzki, gdzie wytwórnie wędlin wyrabiają specjalny gatunek wędlin litewskich, cieszących się dużem zapotrzebowaniem na rynkach francuskich.

— **W sprawie przetwórni grzybów.** Przedstawiciel Polonji Amerykańskiej, p. Fronczak bawił ostatnio na terenie województw północno-wschodnich i interesował się żywo sprawą założenia na terenie tym przetwórni grzybów.

SPRAWY PODATKOWE.

— **Egzekwowanie podatku lokalowego.** Władze skarbowe przystąpiły już do ściągania II raty podatku lokalowego, którego termin płatności minął z dniem 14 b. m. Podatek obecnie ściągany jest łącznie z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

POCZTA i TELEGRAF.

— **Pocztowcy ku czci śp. Min. Pierackiego.** Staraniem Pocztowego Przysposobienia Wojskowego — dziś o godz. 19-ej w sali Świetlicy (ul. Ś-to Jańska 13) odbędzie się uroczysta akademja żałobna ku uczczeniu śp. Ministra Bronisława Pierackiego. Na program akademji złożą się zagajenie Dyr. Okręgu Inż. M. Nowickiego przemówienie okolicznościowe prof. Topór-Wąsowskiego, deklamacje, produkcje chóralne i orkiestrowe. Wstęp bezpłatny. Goście mile widziani.

Fundusz Obrony Morskiej.

Konto czekowe P. K. O. 30.680.

Program obchodu „Święta Morza".

Dzień 28 czerwca: W godzinach popołudniowych rozpocznie się dekoracja domów, wystaw sklepowych i gmachów publicznych flagami państwowemi i flagami Ligi Morskiej i Kolonjalnej. O godz. 19-ej rozpocznie się uroczysty capstrzyk wszystkich orkiestr wojskowych w mieście z propagandowemi transparentami. Orkiestry będą maszerowały ulicami miasta według odpowiednich marszrut. Z nastaniem zmroku orkiestry będą maszerowały z pochodniami.

O godz. 20 wiecz. gmachy urzędów państwowych będą iluminowane. Góra Zamkowa iluminowana inicjałami L. M. i K. Na Górze Trzykrzyskiej i po obu brzegach Wilji rozpalone będą ogniska.

O godz. 21-ej odbędą się uroczystości nad Wilją urządzane staraniem Klubów Wioślarskich. Będą więc ognie sztuczne, zabawy ludowe, korowody łodzi udekorowanych, na przystaniach zaś będą przygrywać orkiestry wojskowe i orkiestra mandolinistów „Kaskada". Po imprezach na Wilji odbędą się na przystaniach zabawy taneczne. W kinach będą wyświetlone filmy propagandowe o morzu z przemówieniem Generała Orlicz-Dreszera.

W teatrach odbędą się przemówienia okolicznościowe, poczem nastąpi zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej.

Dzień 29 czerwca: O godz. 8-ej rozpocznie się zbiórka do puszek na ulicy.

O godz. 8-ej koncert orkiestry 6 ppl. z Góry Zamkowej.

O godz. 9-ej orkiestry będą przechodziły przez ulice miasta według ustalonych marszrut.

O godz. 10-ej zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele św. Kazimierza dla przedstawicieli władz, urzędów, organizacyj, związków i stowarzyszeń społecznych. (Udział wszystkich organizacyj z pocztami sztandarowemi i oddziałami reprezentacyjnemi).

Również w godz. rannych zostanie odprawione nabożeństwo w świątyniach wszystkich wyznań.

Po mszy u św. Kazimierza mniejwięcej o godz. 11-ej wyruszy pochód, w którym udział wezmą wszystkie organizacje z pocztami sztandarowemi i orkiestrami. Pochód przejdzie ulicami: Wielką, Zamkową, Magdaleny, Placem Katedralnym, Arsenalską i zatrzyma się u wylotu Arsenalskiej przed pałacem Tyszkiewicza, gdzie z balkonu pałacu Hr. Tyszkiewicza zostaną wygłoszone odpowiednie przemówienia.

Po przemówieniach nastąpi defilada łodzi na rzece Wilji, poczem odbędzie się przejażdżka statkiem na rzece Wilji.

O godz. 5-ej motocykle i taksówki przedefilują przez miasto przez główne ulice.

W ciągu całego dnia będzie się odbywała kwesta na rzecz Funduszu Obrony Morskiej.

W godzinach od 15-ej do zmierzchu odbędzie się zabawa bezpłatna w ogrodzie Bernardyńskim. Będą przygrywały dwie orkiestry wojskowe (tańce i cały szereg innych atrakcyj).

Wieczorem o godz. 20-ej odbędzie się uroczysta Akademja w Auli kolumnowej Uniwersytetu St. Batorego. Na program Akademji złożą się produkcje chóru Echo, śpiew p. J. Miłkowskiej gra na fortepianie p. Z. Trockiej, deklamacje p. dyr. Szpakiewicza i gra na wiolonczeli znakomitego wirtuoza p. Bogumiła Sykory.

Dzień 30 VI. W lokalach zamkniętych odbędzie się zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej.

Dzień 1. VII. Odbędzie się w całem mieście zbiórka uliczna na rzecz Funduszu Obrony Morskiej. W godz. wieczornych w parku Żeligowskiego odbędzie się Rewja Morska i występ orkiestry symfonicznej. Dochód całkowity z rewji przeznaczony jest na Fundusz Obrony Morskiej.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

— **Komunikat obchodu miejskiego LOPP.** Dnia 25 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Obwodu Miejskiego LOPP. Na zebraniu tem przyjęto szereg uchwał, dotyczących spraw organizacyjnych Obwodu oraz zatwierdzono przyjęcie 31 nowo utworzonych Kół Komitetów Domowych, liczących 82 członków rzeczywistych oraz 132 członków popierających.

Ponadto 11 bm. zostało zawieszonych 16 dzwonów alarmowych na następujących posesjach: przy ul. Kalwaryjskiej pod numerami 68, 84 83, 78, 92, 34, 89, 122, 120-b, 111 i 132 oraz przy ulicy Piłsudskiego pod numerem 38, przy ulicy Kijowskiej Nr 2, Wielkiej 24 i Zamkowej 13. Ogółem zawieszono 16 dzwonów alarmowych.

Ze względu na to, że środki alarmowe odegrają poważną rolę w obronie miasta w wojnie lotniczo-gazowej apelujemy do wszystkich właścicieli nieruchomości, by w interesie własnym nabywali dzwony alarmowe celem wywieszenia na wyznaczonych objektach, gdy zajdzie tego potrzeba.

Bliższych informacyj w tej sprawie udziela sekretarjat Obwodu Miejskiego LOPP przy ul. Żeligowskiego 4 w godzinach urzędowych.

— **Zarząd Wileńskiego Oddziału Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków** zwołuje Nadzwyczajne walne zebranie członków Wil. Oddz. Zw. Kan. i Żelig. na dzień 1 lipca 1934 r. na godz. 12 w pierwszym terminie i na godz. 12.30 w drugim terminie w lokalu Federacji P. Z. O. O. ul. Mickiewicza 22 m. 4 z następującem porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie z działalności Związku.
3. Wybory nowego Zarządu

— **Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Wilna** (ul. Jagiellońska 14) podaje do wiadomości, że z dniem 1 lipca rb. przy Stowarzyszeniu został zorganizowany dział Księgowo-Podatkowy, który udziela porad w sprawach zakładania i prowadzenia księgowości pojedyńczej i podwójnej, jak również prowadzi księgi. Czynny we wtorki od godz. 18 ej do 19-ej.

— **Zarząd Związku Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych** R. P. Okręgu Wileńskiego zawiadamia swych członków, iż dnia 1 lipca rb. odbędzie się Zjazd Wojewódzki Związku. Zbiórka członków o godzinie 8 rano w lokalu Związku ul. Bakszta 1. O godz. 9 nabożeństwo w kościele św Kazimierza, o godzinie 11 nastąpi otwarcie Zjazdu w sali Sądu Okręgowego w Wilnie ul. Mickiewicza 36.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Z Bratniej Pomocy P. Mł. Akad.** Zarząd Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Pol. Młodz. Akad. USB podaje do wiadomości, że od dnia 1 lipca do 15 września b. r. Sekretarjat i Agendy centrali Bratniej Pomocy czynne będą tylko we wtorki, środy i piątki od godz. 13—15.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Stan bezrobocia.** Ostatnie dane notują spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 49 osób. Obecnie Wilno liczy ogółem 4945 bezrobotnych. Przeważają wśród bezrobotnych pracownicy umysłowi, z kolei następną grupą są niewykwalifikowani robotnicy fizyczni.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— **Wil. Syndykat dziennikarzy żydowskich.** Dnia 27 b. m. władze administracyjne w Wilnie zalegalizowały statut „Wileńskiego Syndykatu Dziennikarzy Prasy Żydowskiej", którego założycielami są p. Ch. Lewin, A. Aik i A. Cyncynatus.

RÓŻNE.

— **Mecz szachowy Wilno—Lida.** Dnia 29 i 30 b. m. o godz. 19-ej w lokalu Wil. T-wa Szachowego przy ul. Mickiewicza 11 będzie rozegrany III międzynarodowy mecz drużynowy Wilno — Lida na pięciu szachownicach. Goście b. mile widziani.

Inauguracja Rady Miejskiej.

Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dopiero w drugiej połowie sierpnia, względnie nawet w początkach września.

Zwłoka ta spowodowana jest ferjami letniemi, które pociągają za sobą urlopy a co zatem idzie wyjazd z Wilna wielu radnych.

Prace meljoracyjne na granicy polsko-łotewskiej.

Delegacja łotewska przybyła do Wilna.

W związku z rozpoczętemi pracami meljoracyjnemi na granicy polsko-łotewskiej przez Wileński Urząd Wojewodzki, przybyła do Wilna delegacja łotewska eksporterów meljoracyjnych do Mieszanej Polsko-Łotewskiej Komisji Granicznej, celem omówienia dalszego biegu prac meljoracyjnych na granicy.

W skład delegacji łotewskiej wchodzą: dyrektor departamentu ministerstwa rolnictwa inż. Kuze oraz inżynierowie Abolin i Schnakenburg. Delegacji łotewskiej przewodniczy p. inż. Erteis.

Ze strony polskiej biorą udział delegaci ministerstwa rolnictwa i reform rolnych inż. Wawrzkowicz i ministerstwa spraw wenętrznych inż. Knapik, oraz inżynierowie Urzędu Wojewódzkiego.

Konferencji przewodniczy delegat rządu polskiego p. radca Medyński.

Walne Zebranie Stowarzyszenia „Opieka Polska nad rodakami na obczyźnie.

W dniu 5 bm. odbyło się w Wilnie w sali Techników walne zgromadzenie Stow. „Opieka Polska nad rodakami na obczyźnie".

Po zagajeniu wybrano na przewodniczącego zebrania ks. superjora Jana Rzymełkę. Sprawozdanie za czas od 1.IV 1933 r. do 1.IV 1934 r. podała p. K. Bakszewiczowa. W sprawozdaniu zaznaczono, że z powodu ogólnoświatowego kryzysu emigracja nasza zarówno zamorska jak i lądowa prawie zupełnie ustała; wobec tego biuro informacyjne Stowarzyszenia było nieczynne. Praca stowarzyszenia nie może jednak ustać! Jeżeli zdamy sobie z tego sprawę iż czwarta część z ogólnej liczby polaków jest poza granicami kraju — zrozumiemy iż nie wolno jej stracić!... Możemy przecie posłać naszym rodakom polskie słowo i otuchę przez książki, pisma, listy, opłatki wigilijne itd. Nowych książek kupować Stowarzyszenie nie mogło z braku funduszu, lecz książki i pisma ofiarowane były przez społeczeństwo wileńskie i prowincję. Uporządkowano i wysłana zagranicę książek 4 paczki pięciokilowe, 5 dziesięciokilowych i jedną 24-ro kilową.

Stowarzyszenie ma wziąć udział w wystawie „Polska i Polacy w świecie" — w czasie zjazdu Polaków z zagranicy, który odbędzie się między 6 i 12 sierpnia rb. w Warszawie.

Po wysłuchaniu sprawozdania kasowego i rewizyjnej komisji walne zebranie udzieliło Zarządowi absolutorjum. Ustępujący członkowie zarządu i komisji rewizyjnej zostali ponownie wybrani.

Na zakończenie ks. superjor Jan Rzymełka wygłosił referat na temat: „Zjazd Polaków z zagranicy i jego cele", który przez obecnych z ogromnem zainteresowaniem został wysłuchany.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, odbnaniach, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa" wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drogerjach. 8365/1

Teatr i muzyka

— **Miejski Teatr Letni** w ogrodzie po Bernardyńskim. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecz. prapremjera nowej sztuki polskiej N. Druckiej p. t. „Zamknięte drzwi". W sztuce tej wystąpi po raz pierwszy w Wilnie artystka teatru Katowickiego p. Zofja Barwińska w roli nauczycielki. Resztę obsady stanowią: I. Jasińska-Detkowska, M. Szpakiewiczowa, J. Pytlasińska, E. Gliński, L. Madaliński, A. Łodziński, M. Węgrzyn, St. Skolimowski. Reżyserja — M. Szpakiewicz i T. Łopalewski. Dekoracje — W. Makojnik.

Jutro — „Zamknięte drzwi".

— **Świąteczna popołudniówka.** Jutro o godz. 4 przedstawienie popołudniowe wypełni świetna komedja muzyczna Berra i Verneuil'a p. t. „Moja siostra i ja" — z gościnnym występem Hanki Wańskiej i Stanisława Iwańckiego. Ceny propagandowe.

— **Teatr muzyczny „Lutnia".** Dziś po raz 10-ty barwna operetka O. Straussa „Bohaterowie", która cieszy się niesłabnącem powodzeniem. W roli głównej Janina Kulczycka. Ceny letnie. Wycieczki i akademicy korzystają z ulg biletowych.

— **Jutrzejsza popołudniówka.** Jutro ujrzymy na przedstawieniu popołudniowem operetkę Granichstaedtena „Orłow" z J. Kulczycką i K. Dembowskim w rolach głównych. Początek o godz. 4 pp. Ceny propagandowe od 25 gr.

— **„Paganini".** Najbliższą premjerą będzie stylowa operetka Lehara „Paganini". W operetce tej wystąpią Janina Kulczycka, oraz specjalnie pozyskany do roli tytułowej — Radzyław Peter.

Polskie Radjo Wilno

Czwartek, dn. 28 czerwca 1934.

6.30: Piosn. Muzyka. Dziennik poranny. 11.50: Program dzienny. 11.55: Czas. 12.00: Hejnał. Kom. meteor. Przegląd prasy. Koncert. 12.53: Dziennik południowy. 13.00: Objęcie warty głównej przez Marynarkę Wojenną. 13.20: Audycja dla dzieci „O papierze, farbach i kredzie" 13.35: Koncert (płyty). Wiadomości eksportowe. Giełda roln. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: Płyty. 17.00: „W świetle rampy". 17.15: Koncert solistów. 18.00: Napoje mleczne przygotowane w domu". 18.15: Słuchowisko. 19.00: „Skrzynka pocztowa Nr. 302". 19.15: „Ze świata radjowego" pog. 19.25: Koncert. Wiadomości sportowe. Wil. kom. sport. Myśli wybrane. 20.02: Transm. uroczystości tradycyjnych wianków na Wiśle. 20.30: Muzyka lekka. Dziennik wieczorny. 21.00: Transm. z Gdyni. Codz. odc. pow. 21.12: Koncert popularny. 22.00: „Piętnastolecie traktatu Wersalskiego felj. 22.15: Transm. z Poznania — Wianki na Warcie. 22.35: Płyty. Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

Wydawanie obligacyj Pożyczki Narodowej.

Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 2 lipca rb. wszystkie placówki sprzedaży Pożyczki Narodowej, a w tem i Urzędy Skarbowe będą wydawały obligacje Pożyczki wszystkim tym subskrybentom którzy uiścili całkowitą należność bądź odrazu, bądź też ratami do dnia 5 marca rb.

Po odbiór obligacyj winny zgłaszać się osoby, które podpisały deklaracje subskrypcyjne.

Przy wydawaniu obligacyj Urzędy Skarbowe będą żądały okazania dowodów osobistych i ewentualnie pokwitowań (dowodów wpłaty) na kwoty wpłacone na poczet Pożyczki Narodowej.

W celu uniknięcia natłoku przy okienkach Urzędów Skarbowych, uprasza się subskrybentów zgłaszać się pod odbiór obligacyj w dnie wyznaczone przez Urzędy Skarbowe, o czem zostaną wywieszone ogłoszenia w lokalach tychże Urzędów.

Obligacje będzie wydawał również oddział wileński P. K. O.

Ofiary.

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego".

Ku uczczeniu nieodżałowanej pamięci Dyr. Banku Polskiego Oddziału w Kaliszu Telesfora Boruckiego, zamiast wieńca na grób — zł. 30 — na VII Konferencję Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo składają E. i E. Szell.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież cukru na stacji towarowej.** Na stacji towarowej z wagonu wykradziono kilka worków cukru. W związku z tem zatrzymano dwie osoby podejrzane o kradzież.

— **Za fałszywym kwitem podjęli trzy worki mąki.** Dwaj furmani Konasewicz i Kanolewicz z Wilna za zfałszowanym kwitem podjęli ze składu mąki Rappaporta 3 worki mąki. Nieuczciwych woźniców aresztowano.

WYPADKI.

— **Zaginął mąż.** Walukiewiczowa Antonina (Stara 6—7) zameldowała w policji, iż mąż jej, Konstanty, wyszedł w dniu 24 bm. z domu i dotychczas nie powrócił.

JAN GRABOWSKI.

Polska — Rosja.

Artykuł poniższy ukazał się przed dwudziestu laty w Nowinie, mało znanej książce zbiorowej, wydanej w końcu 1914 r. w Warszawie.

Wobec niezwykle ciekawej jego treści pozwalamy go sobie przedrukować. **Red.**

Zdroj kastalski kryształowy
Swej krasy uplenił,
Glans wód jego marmurowy
W kał się szpetny odmienił" etc.

Liche te rymy, pióra wierszoroba polskiego z XVII stulecia, wierszoroba, jakich było naówczas legjon w całej Polsce, nie byłyby warte wspomnienia, gdyby nie osoba autora. Satyra „De poesi leprose", z której właśnie przytoczyliśmy wyjątek, wymierzona przeciw zapędom rymotwórczym i nieposkromionej wierszokleckiej gadatliwości Jana Maksymowicza, władyki czernihowskiego, jest utworem wysokiego hierarchy cerkwi prawosławnej rosyjskiej, zaliczonego po śmierci do pateryku świętych tegoż kościoła jako Dymitr Rostowski, — osobistości pochodzenia ruskiego, lecz pomimo stanowiska duchownego w kościele dyzunickim, przejętej kulturą polską do tego stopnia, że najprywatniejsze rozmowy, prowadzone z samym sobą, swój pamiętnik spisuje po polsku.

Inny wysoki dostojnik tejże cerkwi prawosławnej wita temi słowy:

Coś miał na sercu, toś na Runo wylał
Sam cię duch Święty w tej pracy posilał..." i t. d.

a więc wierszem polskim, ukazanie się pisma p. t. „Runo Oroszennoje", pióra wspomnianego już wyżej Dymitra Rostowskiego.

W szkole eparchjalnej w Rostowie wykładano język polski. W innym zgoła krańcu Rosji, hen, na północnem Białomorskiem pomorzu, czernicy sołowieckiego monasteru wydają w roku 1691 „Bukwar słowiano - greko - polskij". Zresztą elementarze polskie na Północy nie były rzadkością. Docierały one już dawniej nie tak daleko wprawdzie i nie drukowane przez czerńców, lecz z Polski importowane, ale musiało być ich tam wiele, skoro w 1557 roku Anglik Gautry mógł nabyć „Naukę krótką ku czytaniu pisma polskiego" aż w Wołogdzie.

Dwór carski „ne hnuszałsia" polskiego języka. Nietylko język ten nie jest mu obcy, lecz przeciwnie, zarówno dwór, jak i synklit bojarski zaczytują się, o ile czytać umieją, księgami polskiemi; dla nieznających tego języka powstają przekłady ze „słowiano-polskiego" na „słowiano-rosijski", przeróbki kronik polskich, a nawet dzieł tak nienawistnych zawsze Rosji jezuitów. Jakie było usposobienie dworu względem polszczyzny, wiemy najlepiej od Łazarza Baranowicza, który w „posłaniu", dołączonem do dzieł swych polskich, dedykowanych carowi Aleksemu, tak się do niego odzywa: „Izdach eti knihy jazykom polskim, izwiestien bo jeśm jako carewicz Fedor Aleksiejewicz ne toczju naszym pryrodnym, no i lackim jazykom cztet knyhy, izdach jazykom lackim, wiem bo jako Waszeho Preświetłaho Wieliczestwa Synklit seho jazyka ne hnuszajetsia, no cztut knyhy lackija w siadost".

Następcy cara Aleksego, carewicze Piotr i Iwan, w których zastępstwie sprawuje rządy carewna Sofja (zapalona zwolenniczka polszczyzny, czytelniczka polskich żywotów świętych pióra wspomnianego już Baranowicza), umieją już tyle po polsku, że Krzysztof Grzymułtowski, wojewoda poznański, sprawiając poselstwo króla Jana III do Moskwy, ceremonjalne mowy powitalne do młodych carewiczów ma po polsku i jest przez nich rozumiany bez uciekania się do pomocy tłumacza.

Bibljoteki monasterów, prywatne bojarskie i carskie obfitują w księgi polskie. Polszczyzna w XVII wieku w Moskwie miała ten sam charakter, co w końcu XVIII w. język francuski, była ona językiem poloru, ogłady i wyższej umysłowej i towarzyskiej kultury. Wpływ kultury polskiej nie ograniczał się do sfery języka, przepajał on obyczaje, reformował nawet ustrój, wprowadzając polską modę na dworze moskiewskim. Wielmoże co postępowsi, którym rodzima zaściankowość nie wystarczała, przejmują się kulturą polską do tego stopnia, że bojaryn Matwiejew np. na wygnaniu pisze po polsku pamiętnik, tak, jak za lat sto jego następcy pisać będą francuskie memuary. Bojarzy trzymają nauczycieli domowych Polaków, chcą mieć wzorem polskich magnatów kapele nadworne, do których prowadzenia polskich sprowadzają mistrzów.

Muzyka polska zrazu zamknięta w teremach bojarskich, podejrzewana stale o nieprawomyślność religijną, o duszegubstwo, przesącza się powolnie poprzez wrota bojarskich domów, wychodzi na ulicę, wreszcie wdziera się do cerkwi, aby ostatecznie na terenie refugium przeciwniczki nieuczonej piosenki ludowej i cerkiewnej, stoczyć z nią bój zwycięski. Symeon Połocki, widząc ten ingres nietylko muzyki polskiej, lecz, co dziwniejsza, tekstów polskich do cerkwi moskiewskich, użył zręcznego manewru, aby wpływ ich podkopać. Przełożył on z polskego, polskim sylabicznym wierszem psałterz, tłumacząc się w przedmowie, że psalmy w jego przekładzie zastąpić winny polskie, śpiewane w Moskwie: „woz lubisze bo sładkoje i sohłasnoje pienje polskija psałtiri, stichom prełożennyja, obysosza tyje psałmy pieti".

Lud, drobniejsza biurokracja, sfery okolicznych striapczych i t. p. znają alfabet polski i, nie władając dostatecznie językiem polskim, aby z literatury polskiej korzystać bezpośrednio, starają się naśladować sfery bardziej wpływowe i czytają dzieła pisane wprawdzie po rosyjsku, lecz drukowane czcionkami polskiemi, jak np. „Kniga rodosł. doma okolicz. Aleks. Petr. Hołowina" z r. 1685. (Dokończenie nastąpi).

Z KRAJU.

Przyśpieszone prace przy budowie odnogi kolejowej.

Prace przy budowie odnogi kolejowej od dworca Druskieniki do uzdrowiska prowadzone są w przyśpieszonem tempie, tak, iż należy oczekiwać zakończenia robót i puszczenia pierwszego pociągu w pierwszych dniach września r. b.

Czerwony kogut rujnuje gospodarstwa.

WILEJKA. We wsi Domosłowie, gm. krzywickiej, spaliło się 5 domów mieszkalnych, 3 chlewy i 1 spichrz oraz 7 sztuk bydła, 10 sztuk owiec i 5 świń. Przyczyny pożaru oraz wysokości strat narazie nie ustalono.

Święciany. We wsi Punżanki, gm. kiemieliskiej, na szkodę Budowicza Adama, spalił się dom mieszkalny i 3 chlewy. Straty wynoszą 6200 zł. Pożar powstał wskutek zaprószenia ognia podczas odbywającej się w tym domu zabawy.

Reemigrant z Ameryki oszukany przez podwajaczy banknotów.

Bogaty włościanin, reemigrant z Ameryki, Wojciech Guścik, mieszkaniec hutoru Zakliszki, gm. jaźwińskiej, padł ofiarą oszustwa przy podwajaniu banknotów. Oszuści pod pozorem podwojenia 260 dolarów i danie możności uzyskania 520 dol., wyłudzili od Guścika pieniądze, a w prowizorycznej maszynce do podwajania pozostawili naiwnemu włościaninowi zwykłe papiery bezwartościowe, imitujące banknoty dolarowe, spotykane często w pudełkach od cukierków i t. p. jako premje. Poszkodowany powiadomił o wypadku policję.

Nieuczciwy sekwestrator ukarany.

GRODNO. Przed dwoma laty w Zarządzie Miejskim m. Grodna wykryto nadużycia, popełnione przez sekwestratora miejskiego Markusa Krasowskiego, które polegały na tem, że Krasowski, ściągając od płatników podatki, wydawał im kwity prawidłowe lecz na grzbietach tychże kwitów zapisywał zupełnie inne kwoty i inne nazwiska płatników. Oskarżony przyznał się do winy. Sąd skazał nieuczciwego sekwestratora na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na okres 5 lat.

Tragiczna kąpiel.

Podczas kąpieli w jeziorze Umra, gm. szydłowskiej, utonęli 17-letni Mieczysław Łowczyk i 16-letni Wacław Mikołajczyk. Zwłoki tego ostatniego wydobyto.

Orzeł górski w puszczy Rudnickiej.

Liczni mieszkańcy okolicznych wsi, położonych koło puszczy Rudnickiej, byli świadkami porywania i duszenia ptactwa przez orła górskiego, który przypadkiem dostał się na Kresy.

1.421.960 ubezpieczonych.

Według prowizorycznych obliczeń, ilość ubezpieczonych we wszystkich ubezpieczalniach społecznych na terenie całego państwa wynosi 1.421.960 osób, zgłoszonych przez 373.332 zakładów pracy.

Liczba ubezpieczonych w Warszawie wynosi 245.431 osób (73 425 zakładów pracy), w Łodzi 152 603 osób (25.125), w Sosnowcu 65.571 osób (10.293), w Wilnie 32.704 osób (9.859), w Poznaniu 53.803 osób (14.190), w Krakowie 71.494 osób (22.796), oraz we Lwowie 59.588 osób (18.849 zakładów pracy).

Cyfry te w obliczeniu ostatecznem będą nieco wyższe, pewna bowiem ilość zakładów pracy nie dokonała jeszcze głoszeń swych pracowników do ubezpieczalni.

VI Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji w Londynie.

W dniach 15—20 lipca 1935 roku odbędzie się w Londynie VI Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji pod protektoratem J. K. M. Księcia Walii.

Program Kongresu przewiduje 7 sekcyj a mianowicie: sekcję Przemysłową, Rolniczą, Handlową, Nauczania Organizacji, Gospodarstwa domowego, oraz sekcję na której dyskutowane będą referaty na tematy dowolne.

Bliższych wiadomości o Kongresie Londyńskim udziela biuro Polskiego Komitetu Naukowej Organizacji w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 53, tel 8.16-43 w godz. 10—14 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Najskuteczniej walkę z żebractwem można prowadzić za pomocą bonów jałmużniczych „Caritas".

SPORT

Wygraliśmy mecz lekkoatletyczny z Centralnym Instytutem Wychowania Fizycznego.

Wczorajszy mecz lekkoatletyczny z C. I. W. F nieco nas pocieszył, a cieszymy się nie wynikami, bo te są jeszcze bardzo słabe, ale tą ambitną walką, jaka zawiązała się w każdej niemal konkurencji.

Zawodnicy nasi walczyli rzeczywiście pięknie. Zasłużyli całkowicie na pochwałę.

Zawodników w imieniu lekkoatletyki wileńskiej powitał prezes O. Z. L. A., płk. Klewszczyński. Odpowiedział mu kpt. Baran.

W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące:

W pchnięciu kulą zawodnicy podzielili się pierwszemi miejscami. Fiedoruk (W) i Zieleniewski (C) uzyskali po 13.6. Trzecie miejsce zajął Zieniewicz (W) 12.28, 4) Wojtkiewicz (C) 12.20. Fiedoruk nareszcie przekroczył 13, a trzeba mieć nadzieję, że teraz stale rzucać będzie koło 14 mtr. Wojtkiewicz wykazał słabą formę we wszystkich rzutach, a nawet w oszczepie.

W skoku wzwyż oddaliśmy dwa pierwsze miejsca C.I.W.F. Lokajski skoczył 170, a Maciukiewicz 160. Wilno reprezentowane było przez Czardasza i Szczerbickiego, którzy skoczyli po 160. W skoku wdal zaś wilnianie, Szczerbicki i Wieczorek, zajęli pierwsze miejsca, przysparzając 7 cennych punktów.

W „setce" zwyciężył, po pięknej walce, Żyliński (W) 11,8; 2) Zardzin (W) 11,9; 3) Galicki (C) i Brochocki.

Bieg na 1000 mtr. wygrał Żylewicz (W) 2.45,8 przed Kazimierskim 2.47,2, Walkowskim i Millerem.

Kazimierski biegł źle taktycznie. Pod „karą śmierci" nie można mijać na wirażach, bo szkoda jest sił, a Kazimierski właśnie męczył się na 2 wirażach z Walkowskim.

Na 110 mtr. przez płotki Wieczorek miał łatwą przeprawę, a taśmę przerwał w czasie 16,2 sek.; 2) Lokajski (C) 17; Wojtkiewicz (C); 4) Rymowicz (W).

W dysku wyniki były słabe. 1) Fiedoruk (W) 38.89; 2) Zieniewicz (W) 37.93; 3) Wojtkiewicz (C) 35.22 i Zieleniewski (C) 34.36.

Bieg na 400 mtr. zakończył się sukcesem Żylińskiego, który przebiegł w czasie 54,4 sek.; 2) Lokajski (C) 55; 3) Bagiński (W); 4) Miller (C). Żyliński, mimo choroby żołądka, biegł bardzo ambitnie.

W oszczepie zwyciężył oczywiście Lokajski (C) 58.82, 2) Wojtkiewicz (C) 52.95; 3) Zieniewicz (W) 52,15, 4) Fiedoruk (W) 46.90.

Najpiękniejsza walka rozegrała się między sztafetami 4×100 mtr.

Biegacze C.I.W.F. biegli ładnie, ale Lokajski na zmianie z Brochockim przekroczył strefę zmiany pałeczki i sztafeta została zdyskwalifikowana.

Wilnianie, biegnąc w składzie: Kliks, Żardzin, Wieczorek, Żyliński, ustanowili nowy rekord okręgu 45,7 sek. Świetnie biegł Wieczorek, a Żyliński rekordowo.

W punktacji ogólnej zwyciężyli więc wilnianie 58,5 do 39,5 pkt.

Zawodom przygrywała orkiestra 1 p. a. p. leg.

Finałowe walki.

Dziś, w piątek, dn. 28 czerwca rb. po 21-ym dniu zmagania nastąpi zakończenie międzynarodowego turnieju zapaśniczego, odbywającego się w sali kina „Casino".

Dziś walczą do rezultatu:

1) Mistrz Torno (Polska) contra żyd. herkules Binder (Małopolska).

2) Bułgar Ferestanoff contra polski olbrzym Grabowski.

3) Langer (Makabi — Katowice) contra Krauss (Niemcy).

Wszystkie dzisiejsze walki jako finałowe będą prowadzone aż do ostatecznego rezultatu.

Po walkach rozdawanie nagród zwycięzcom. Defilada i początek walk o godz. 9 wiecz.

Z „Sokoła" wileńskiego.

W dniu dzisiejszym udały się do Poznania na turniej gier sportowych o Mistrzostwo Związku Sokolstwa Polskiego Ziem Zachodnich drużyny koszykówki i siatkówki Sokoła Wileńskiego.

Razem z innymi wyjechał biegacz Sokoła Kulinkowski Jan, który będzie startował w biegu na 5000 mtr., obok znanych biegaczy Noji, Jakubowskiego i innych.

Wobec rozpoczęcia feryj letnich nastąpiła przerwa w ćwiczeniach sokolich, natomiast ćwiczenia i zaprawa indywidualna lekko-atletyczna odbywać się będą na Stadjonie Okr. Ośr. W. F., udzielonem bezpłatnie przez Ośrodek.

AKADEMICY WILEŃSCY KUPILI ÓSEMKĘ.

Akademicki Związek Sportowy w Wilnie zakupił jeszcze jedną łódź wyścigową jest nią ósemka.

Łódź kupiono w A. Z. S. warszawskiem. Ma ona w najbliższym czasie przyjść do Wilna.

Nie ulega więc najmniejszej wątpliwości, że w Trokach 8 lipca odbędzie się wyścig ósemek, bo i Ruder Klub z Rygi też zgłosił osadę do biegu ósemek.

Oczywiście, że z chwilą sprowadzenia przez A. Z. S. ósemki będą musieli koniecznie zakupić teraz ósemkę wioślarze W. K. S., którzy mogliby mieć całkiem przyzwoitą osadę.

Dowiadujemy się również, że protektorat nad regatami międzynarodowemi w Trokach objął p. Minister Z. Beczkowicz, który osobiście przybędzie do Trok na 8 lipca.

Do Trok jak należy przypuszczać zgłosi się szereg osad nietylko z zagranicy ale również z Polski. Termin zgłoszeń upływa już 2 lipca

Bronka Polankówna odjechała.

Po jednodniowej wizycie w Wilnie, odjechała dzisiaj nad Narocz mistrzyni nart Bronisława Staszel-Polankówna która wczoraj samochodem zwiedziła Troki i okolice Wilna a wieczorem była na zawodach lekkoatletycznych.

Mistrzynią zaopiekował się w Wilnie Okr. Zw Narciarski na czele z p. dyr. L. Szwykowskim, a w czasie całej bytności red. J. Niecieckl.

Polankówna odjechała dziś rano przez N. Wilejkę i Michaliszki nad Narocz, by następnie jechać do Zaleszczyk i Zakopanego, kończąc tam swoją wycieczkę turystyczną.

Z życia stolicy.

Wystawa „Polska i Polacy w świecie".

W Muzeum Wojska trwają prace przygotowawcze do otwarcia wystawy „Polska i Polacy w świecie", organizowane, na czas zjazdu Polaków z zagranicy. U wejścia na wystawę umieszczona będzie wielka statua wysokości 8 metrów, symbolizująca 33 miljonową ludność Polski. Podstawą statui będzie kula ziemska, postać trzymać będzie w jednej ręce pług przeorywujący tę kulę, w drugiej — godło państwa.

Za postacią na ogromnej płaszczyźnie trzech pięter Muzeum Wojska umieszczone zostaną dwie półkule z uwidocznieniem na nich wszystkich większych skupień polaków na obczyźnie. Postać zostanie połączona specjalnemi nićmi z temi skupieniami, jako symbol łączności Macierzy z emigracją.

Podczas trwania wystawy od 1 do 31 sierpnia czynny będzie na dziedzińcu Muzeum Wojska specjalny teatr, którego zadaniem będzie zapoznanie oczekiwanych na wystawie cudzoziemców i polaków z zagranicy z obrzędami regjonalnemi ludu polskiego

Bulwar na Żoliborzu.

Rozpoczęto porządkowanie wielkiego bulwaru spacerowego nad Wisłą w pobliżu cytadeli pomiędzy mostem kolejowym a Al. Krasińskiego na Żoliborzu. Bulwar ten stanowić będzie miejsce spacerów dla osób szukających odpoczynku na łonie natury. Ustawione będą ławki. O oświetleniu bulwaru narazie nie może być mowy.

Kolej podziemna w Warszawie.

W ostatnich czasach zaczęto ponownie poruszać w Warszawie sprawę kolei podziemnej.

Projekt budowy metro w Warszawie został już opracowany dość dawno. Projekt ten przewiduje dla naszej ewentualnej komunikacji podziemnej, 6 linji, w tem trzy w kierunku północ — południe, dwie z zachodu na wschód i jedną okólną.

Na lewym brzegu Wisły linje byłyby przeważnie podziemne. Linje o kierunku północ-południe biegłyby wzdłuż: projektowanej arterji N. S., Marszałkowskiej i Nalewek, Al. Ujazdowskiej, Nowego Świata i Krak. Przedmieścia.

Linje z zachodu na wschód biegłyby ul. Wolską, projektowanym mostem wprist ul. Korawej, ul. Zamojskiego do dworca Wschodniego.

Konkurs fotograficzny na Huculszczyźnie.

W związku ze zbliżającem się „świętem Huculszczyzny" (7—8 VII) Sekcja Fotograficzna Tow. Przyjaciół Huculszczyzny w najbliższym czasie ogłosi konkurs z nagrodami na najpiękniejsze zajęcia z Huculszczyzny.

Zdjęcia mają być dwojakiego rodzaju: letnie i zimowe, przystosowane do dwóch najpoważniejszych imprez na Huculszczyźnie: letnie, robione podczas „święta Huculszczyzny" i zimowe, wykonane w czasie dorocznego „Rajdu narciarskiego huculskim szlakiem II Brygady Legjonów".

Bliższe szczegóły zostaną wkrótce podane za pośrednictwem prasy.

Tow. Przyjaciół Huculszczyzny nie wątpi, że konkurs ten przysporzy mu cały szereg cennych zdjęć, jakoże teren Huculszczyzny, jak żaden inny, jest niewyczerpaną kopalnią tematów dla wrażliwego na piękno oka.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania
Orzeszkowej 11
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Zawody tenisowe w Wimbledon.

LONDYN (Pat). W pierwszej rundzie rozgrywek tenisowych w grze mieszanej na kortach Wimbledonu o nieoficjalne mistrzostwo świata para polska Jędrzejowska—Tłoczyński spotkała się z parą angielską Scriven—Tuckey. Pierwszego seta wygrała para polska w stosunku 7:5, natomiast dwa następne sety padły łupem pary angielskiej w stosunku 6:4 i 6:4. Godzi się nadmienić, że Tuckey jest mistrzem armji angielskiej.

LONDYN (Pat). Jędrzejowska rozegrała dziś na kortach Wimbledonu pierwszy swój mecz singlowy i pokonała Angielkę Moss w 2 setach, wygrywając w stosunku 6:4 i 6:4. Następny mecz rozegra we czwartek przeciwko Angielce Hardwick.

Sukcesy sportowe w Akwizgranie.

AKWIZGRAN (Pat). We wtorek, w pierwszym dniu międzynarodowych zawodów konnych w Akwizgranie Polacy odnieśli wspaniały sukces. W trudnym konkursie skoków bez punktów karnych przeszło 15 koni, w tem 3 polskie. W rozgrywce dodatkowej przez podwyższenie przeszkody por. Górowski na Hanum zajął drugie miejsce w czasie o 1½ sek. gorszym od zwycięzcy Włocha Kechlera — obaj bez punktów karnych. Trzecie miejsce zajęła niemiecka zawodniczka Opel. Kpt. Ruciński na Roxanie zajął 8 miejsce. Mimo rozbicia na przeszkodzie, kpt. Mrowec na Moskalu zajął 9 miejsce. Ogółem w konkursie startowało ponad 90 koni. Szczególnie silna jest ekipa włoska, ponad 20 koni, oraz niemiecka i węgierska.

Giełda.

WARSZAWA (Pat). Giełda. Waluty: Belgja 123,80—124,11—123,49. Berlin 207,25—208,25—206,25. Gdańsk 172,67—173,10—172,24. Holandja 359,55—360,45—358,65. Kopenhaga 119,25—119,85—119,65. Londyn 26,69—26,82—26,56. Nowy Jork kabel 5,30⅛—5,33⅛—5,27⅛. Paryż 34,94—35,03—34,85. Praga 22,01—22,06—21,96. Stokholm 137,60—138,30—136,90. Szwajcarja 172,33—172,76—171,90. Włochy 45,26—45,38—45,14. Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 86,25—86. Cukier 19. Lilpop 9,50—9,50¼. Starachowice 10,35—10,25. Tendencja przeważnie słabsza.

Papiery procentowe: Budowlana 44,15. Konwersyjna 65—64,90. Kolejowa 58. Dolarówka 53¼. Stabilizacyjna 67—67¼—67,38. 4 i pół proc. l. ziemskie 48. — Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów niejednolita.

Komunikat Kina „CASINO" PIĄTEK, dnia 29 czerwca — Otwarcie Sezonu Letniego! Miesiąc Najnowszych Szlagierów Kinem. Europ.
JUTRO w piątek dnia 29 czerwca — Wielka premiera Potężny dramat p.t «RAJ PRZESTĘPCÓW—POŻĄDANA» W rolach głównych: Dorothy Mackaill, John Wray i Victor Varconyi. Nadprogram: Najnowsze dodatki dźwiękowa. Seanse 2, 4, 6 8 i 10,15 wiecz.

Park Sportowy im. Gen. Żeligowskiego
WILEŃSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA!
Dziś we czwartek na scenie parkowej o g 8 wiecz. WYSTĘPY ZNAKOMITEGO ZESPOŁU ŚPIEWAKÓW (chóry męski i mieszany) pod art. kier. prof ADAMA LUDWIGA. W programie przegląd pieśni (oryginalnej) w języku polskim, ukraińskim, białoruskim, rosyjskim, hebrajskim i litewskim. Program w afiszach
O godz. 9,30 na ekranie: Ostatni triumf znanych gwiazd, ulubieńców ciemnego świata DOUG. FAIRBANKSA I BEBE DANIELS „W POGONI ZA KSIĘŻYCEM" Film ilustruje wileński zespół smyczkowy. Wstęp 25 gr.

HELIOS DZIŚ! Prawdziwe orgje śmiechu! Najdowcipniejszy film wielkiego BUSTERA KEATONA „Profesor w Kabarecie" Eksplozje śmiechu, huragany wesołości, burze zachwytów towarzyszą na całym świecie tej najnowszej kreacji króla komików
Nadprogram: Atrakcje. Ceny zniżone od 25 gr. Pocz. o 4-ej

PAN DZIŚ. DOUGLAS FAIRBANKS I BEBE DANIELS w najnowszym, przepięknym filmie pełnym humoru, napięcia i efektownej wystawy «W POGONI ZA KSIĘŻYCEM».
Wspaniały nadprogram: Dotąd niewidziane wyjątkowo ciekawe zdarzenia światowe oraz konkursowe dodatki dźwiękowe CENY od 25 groszy!
W Następnym programie: Ostatnia zdobycz produkcji sowieckiej «ZIEMIA PRAGNIE» Rewelacja wytwórni „SOWKINO".

CASINO NA RINGU: Dziś 9 wiecz. ostatni dzień WALKI zapaśnicze o nagrody
Dziś zakończenie turnieju i rozdanie nagród.
Wszystkie walki decydujące — finałowe,
1) Torno (Polska) — Binder (żyd. herkules).
2) Ferestanoff (Bułgarja) — Grabowski (Polski olbrzym),
3) Langer (Makkabi — Katowice) — Krauss (Niemcy)

ROXY Ceny zniżone parter od 40 gr Dziś! Program Nr. 4.
Na żądanie publiczności pożegnalne występy INY BIELICZ.
Na scenie rewja p. t „Kryzys kończy się" Udział biorą: Nina Fedorówna, Marta Popielewska, Stanisław Gozdawa-Gołębiowski i Seweryn Orlicz.
Na ekranie: Potężny dramat miłości i poświęcenia p. t. «NOCNY EXPRESS» W rol. gł. Ruth Hall i Robert Elliot.
Początek seansów o godz. 4, 6.30, 8.30 i 10.20.

KINO-REWJA „COLOSSEUM" CENY OD 25 GR. Dziś niebywały dotychczas program:
Najweselsza komedja sezonu w-g V Wasermana Reżyserji Mac Frycza ADJUTANT JEGO WYSOKOŚCI
Film o całe niebo przewyższa „Feldmarszałka". W roli gł. VLASTA BURIAN.
Na scenie Całkowicie nowy Program rewjowy p. t.: „Troski precz — humor śmiech główna rzecz".
BALET: Taniec arabski duet Grey, „Na Hawaju"—Grzybowska i trio Grey — Piosenki dziadowskie—Kaczorowski. Duet aktualny—Kaczorowscy. Taniec węgierski FOX wykona Trio Nerytto. Aktówka p. t. „Prezent dla Fonsia" (Grzybowska, Janowski i Borski).

Oszczędna gospodyni kupuje mydło i wszystkie dodatki do prania w polskim składzie aptecznym farm. Władysława Trubiłły Ludwisarska 12 (róg Tatarskiej).
Tamże woda kolońska na wagę 28 przecudnych zapachów.

Kupno Sprzedaż
Dom drewn. 5 pokojowy, oficyna 2 pok. ogród owocowy 200 kw. s., centrum Zwierzyńca, cena 13,000 zł do sprzedenia Inform. Mickiewicza 46 m. 9 od 3 4 pp 782

Plac frontowy sprzedam przy ul. Subocz, 250 sąż. kwadr. bez długu i obciążeń Ziemia ogrodowa. Punkt handlowy. Dowiedzieć się u dozorcy Czepurnowa Subocz 28 albo u właściciela ul. Mickiewicza 46—12 791—2

Zimna krew.
W pewnym pensjonacie wybuchł pożar, który zaraz ugaszono, pomimo to goście uciekli na dwór w czem kto był, przeważnie w grubych negliżach, bo to było nocą.
Pan Zyzio spogląda na wszystkich zgóry i powiada:
— Jak można było tak stracić głowy! Patrzcie państwo na mnie: nawet włożyłem kołnierzyk i zawiązałem krawat! Oto, co znaczy zimna krew!
— Hm — uśmiecha się towarzystwo. — A dlaczego pan jest bez spodni?

Mieszkania i pokoje
POKÓJ z werandą i używalnością kuchni z osobnem wejściem do wynajęcia Konarskiego 34—3. 75—3

MIESZKANIE z 3 pokoi, kuchni, z elektrycznością, werandą i ogródkiem Konarskiego 4J. 780—3

Informacja
Przyjezdny zatrzymuje na ulicy warszawskiego łobuza:
— Powiedz mi chłopcze, jeżeli pojdę dalej Nowym Światem, to czy tam będzie Krakowskie Przedmieście?
— Nawet jeżeli pan nie pójdzie wcale, to też będzie!

MIESZKANIE do wynajęcia 5 pokoi z wygodami na 2 piętrze od frontu. ul. Wileńska 29—4. 760—3

Niemożliwe
W pewnem towarzystwie opowiada ktoś najnowszą salonową sensację:
— Wiecie państwo? Iksiński umarł na atak apopleksji. Wrócił do domu i zastał żonę z kochankiem na gorącym uczynku zdrady małżeńskiej!
— To straszne! — współczuje pani Lola.
— Bogu dzięki u nas nic podobnego nie jest możliwe: mój mąż jest taki anemiczny...

Mieszkanie 5 cio pokojowe, luksusowo odremontowane, wszelkie wygody, 1-sze piętro, solidnemu lokatorowi. Zakretowa 11 dozorca wskaże.

POKÓJ umeblowany, okno wychodzi na ogród do wynajęcia Portowa 19 m. 11. 76—2

Nie udało się.
Wicuś wraca późno ze szkoły. Matka go pyta, dlaczego?
— Jakiś pan zgubił na ulicy przed szkołą pięć złotych. Pomagałem mu szukać.
— I cóż? Udało się?
— Nie! On sam znalazł.

Pokój umeblowany dla Pań przyłazienne, wygody, parter Zygmuntowska 20 m. 1 do 12 i od 3 do 6 pp. 790

POKÓJ umeblowany, jasny, suchy, wygody, wejście niekrępujące, parter Ul Zygmuntowska 20 m. 1 do 12 i od 3 do 6 pp. 790

Nowa umiejętność.
Po dłuższej kuracji pacjenta, który zwichnął rękę, lekarz oznajmia mu:
— No, teraz jest pan zupełnie wyleczony. Może pan tą ręką dokonywać wszelkich ruchów.
— Czy na skrzypcach też mogę grać?
— Tak.
— To doskonale! Bo ja dawniej nigdy nie grałem!

RÓŻNE
DWOREK wiejski w malowniczej miejscowości, woda, las, doskonałe usytuowanie, przyjmie letników na bardzo dogodnych warunkach. Dojazd autobusem z Wilna 41 km. traktem lidzkim na miejsce Adres: Małe Soleczniki maj. Brusznica. 778—2

Poszukuję posady gospodyni lub przy chorych, znam się dobrze na mleczarstwie, hodowli ptactwa, urządzaniu wędlin i t. p. Referencje poważne. Polecka 1—19. 777—1

Wykwalifikowany rolnik poszukuje posady Rządcy lub leśniczego. referencje poważne. Ul Zamkowa 4 m. 7 gr2

Osoba niezależna, inteligentna gospodarna, obeznana w handlu, przyjmie jakąkolwiek pracę w przedsiębiorstwie handlowem lub zarząd domu u osób samotnych. Oferty proszę składać: z k Murarski 8—6 dla R. D. 789—1

Wychowawczyni znająca frebla metod poszukuje posady może się zająć dziećmi w wieku od 2 do 10 lat. Umie szyć, robi gim. Poważne świadectwa i ref. wyagania b. skromne ul. Tatarska 12 — 13 m. od 1 do 5 g. gr2

Młody człowiek, znajdujący się w bardzo krytycznych warunkach materjalnych, poszukuje pracy w mieście lub na wsi, zaznajomiony z pracą biurową, pisze na maszynie, z chęcią przyjmie każde ofiarowane zajęcie. Oferty proszę kierować do red. t. gaz. pod „R." albo Krzywe Koło 27—3. — 2gr.

DRUKI PILNE: BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. CENY NISKIE.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa Nr. 1. Odpowiedzialny Redaktor STANISŁAW JAKITOWICZ.

BIBLJOTEKA w Wilnie